



KAPITAŁ LUDZKI
NARZĘDZIA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Człowiek - Najlepsza Inwestycja

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Zakład Doskonalenia Zawodowego w Słupsku prowadzi nabór na **bezpłatne szkolenia GLAZURNICTWA, BUKIECIARSTWA** oraz na **PRAWO JAZDY KAT.B.** Uczestnikiem kursu mogą być osoby pozostające bez zatrudnienia z Powiatu Słupskiego, po 45 roku życia.

Projekt finansowany z Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

ZDZ Słupsk, ul. Szczecińska 57, tel. 59 842 49 35 lub 59 845 27 27 wew. 420, zdz@zdz.słupsk.pl

SŁUPSK • USTKA • DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICA • KĘPICE • POTĘGOWO • SMOŁDZINO

ZBLIŻENIA

www.zblizenia.pl

DWUTYGODNIK REGIONALNY

Nr 1 (79) • 15 stycznia 2010



Honorowa Pani Isabel

Niemka Isabel Sellheim została Honorową Obywatelką Słupska za liczne zasługi dla miasta

str. 5



Rejs na olimpijski medal

Ustecka żeglarka Natasza Caban opłynęła świat 10-metrowym jachtem. Przed Bożym Narodzeniem wróciła do domu

str. 7



Serek

—smakowity miejski gadżet

Serek „Słupski Chłopczyk” zajął pierwsze miejsce w ogólnopolskim konkursie na najoryginalniejszy gadżet miejski

str. 8



REKORDOWE GRANIE

str. 3

Wyprzedaż kolekcji 2009
Za mniej otrzymasz więcej



Toyota Avensis
zaoszczędź nawet do 18.600 zł*

Toyota Avensis
zaoszczędź nawet do 4.400 zł*

*Korzyść zawiera wartość upustu oraz autoalarm o wartości 1.200 zł



Jakość i wyrobę niemiecką



Atrakcyjne upusty



Autoalarm w standardzie



Niska prężność paliwa

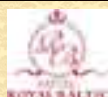


Niska emisja spalin

www.toyota.pl

AMS Anetta i Mariusz Staniuk Sp.J. 76-200 Słupsk, ul. Szczecińska 42, tel. 0 59 848 20 01
STACJAKONTROLI POJAZDÓW • SERWIS • LAKIERNIA • BLACHARNIA

**Today
Tomorrow
Toyota**



Hotel Royal Baltic w Ustce,

ul. Wczasowa 26

Serdecznie zaprasza do spędzenia karnawałowego wieczoru
w rytmie **LATINO – 30.01.2010.**

Cena 149 zł/osoba

Cena obejmuje:

- tematyczne menu (bufet gorący i zimny)
- 0,5 litra białego alkoholu na parę
- napoje niegazowane bez limitu
- niespodzianka w trakcie imprezy
- impreza taneczna z DJ od godziny 20.00. do godziny 2.00.

Hotel Royal Baltic to idealne miejsce na zorganizowanie spotkań biznesowych, konferencji i uroczystości rodzinnych. W swojej ofercie posiadamy jeszcze wolne terminy na Komunie i Wesela 2010, 2011.

Serdecznie zapraszamy!!!

Ul. Wczasowa 26, Ustka, recepca@royal-baltic.pl, www.royal-baltic.pl



PRYWATNY ZESPÓŁ SZKÓŁ W SŁUPSKU

Słupsk, ul. Przemysłowa 100, tel./fax 059 840 06 66
www.szkoly-slupsk.pl, e-mail: kontakt@szkoly-slupsk.pl

OGŁASZAMY NABÓR NA SEMESTR LETNI 2009/2010

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE – 3-LETNIE

LICEUM UZUPEŁNIAJĄCE – 2-LETNIE

SZKOŁA POLICEALNA KIERUNKI:

- **Technik Administracji – 2-letnie**
- **Technik Ochrony Fizycznej Osób i Mienia – 2-letnie**
- **Technik Bezpieczeństwa i Higieny Pracy – 1,5 roku**
- **Opiekun w Domu Pomocy Społecznej – 2-letnie**
- **Asystent Osoby Niepełnosprawnej – 1 rok**
- **Opiekunka Środowiskowa – 1 rok**

Jeżeli cenisz sobie:

- Przyjazną atmosferę
- Indywidualne podejście do ucznia
- Zajęcia z profesjonalistami
- Wysoki poziom kształcenia

PRZYJDŹ DO NAS!!!

Nauka w szkole jest
BEZPŁATNA
Zajęcia już od 1 lutego 2010 r.



Spółdzielcza Grupa Bankowa BANK SPÓŁDZIELCZY W USTCE

ZAPRASZA

do udziału we wspólnej promocji lokat
Banków SGB i Zrzeszenia MR Banku

„LOKATA Z NAGRODAMI”

DWA LUKSUSOWE SAMOCHODY BMW

– to główne nagrody, jakie
można zdobyć biorąc udział w loterii promocyjnej.

Na klientów czeka też ponad

600 innych nagród

m.in. Toyoty Yaris, motocykle, konsole PlayStation, notebooki.

Jak zdobyć nagrody?

1. Wystarczy przyjść do wybranej placówki Banku Spółdzielczego w Ustce i założyć 6-m-czną „Lokatę terminową SGB”.
2. Oprocentowanie lokaty zmienne 4,5% w skali roku.
3. Minimalna kwota depozytu, gwarantującego udział w losowaniu nagród wynosi 500 zł.
4. Każde dodatkowe 500 zł na lokacie zwiększa szanse na wygraną.
5. W losowaniu nagród biorą udział wszystkie lokaty założone na kwotę minimum 500 zł i które nie zostaną zlikwidowane przed upływem 6 miesięcy od ich założenia.

Promocja trwa od 11 stycznia do 7 kwietnia 2010 r.

Szczegóły dotyczące promocji:

- we wszystkich placówkach Banku Spółdzielczego w Ustce
- na specjalnej stronie internetowej: www.lokatanzagrodami.pl
- pod numerem bezpłatnej infolinii: 800 888 888



Lokata z nagrodami



**Pula nagród
1 300 000 PLN**

Zarabiaj i wygrywaj!



Spółdzielcza Grupa Bankowa

Bezpłatna infolinia
800 888 888

www.lokatanzagrodami.pl

Zagraли rekordowo

Pogoda wprawdzie nie dopisała, ale zapał wolontariuszy i szczodrość słupszczan pozwoliły na sięgnięcie po kolejny sukces w 18. edycji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Idei Jurka Owsiaka nie przeszkadza ani upływ czasu, ani kryzys, ani niechęć do niej okazywana przez nielicznych malkontentów.

W tym roku WOŚP zbierała pieniądze na wysokospecjalistyczny sprzęt, niezbędny do diagnozowania dzieci z chorobami nowotworowymi. Na ulice Słupska, Ustki i okolicznych gmin wyruszyło ponad półtora tysiąca wolontariuszy, którzy zbierali do puszek datki. Wśród nich byli także przedstawiciele władz samorządowych. Po ulicach Słupska – w towarzystwie **Anny Maćkowiak**, szefowej słupskiego Sztabu WOŚP – krążył prezydent **Maciej Kobylański**, któremu darczyńcy wrzucili do skarbonki prawie 3,5 tys. zł. W usteckim Domu Kultury i słupskiej hali „Gryfia” odbywały się koncerty muzyczne i sprzedawano orkiestrowe gadżety, wśród których za najcenniejszy uchodziło Złote Serduszko WOŚP. Zostało ono sprzedane za 1.250 zł właścicielowi firmy Seritex. Nabywców znalazły także przedmioty użytkowe i bibeloty przekazane przez indywidualnych ofiarodawców. Wiele osób chciało mieć w swoich domach okolicznościową monetę kominiarską, strzegącego przed ogniem strażackiego misia lub gitarę, na której nauka gry przechodzi wyjątkowo łatwo! **Marek Rogala** i **Piotr Kozłowski** zmuszeni byli przyjmować... reklamacje z powodu niedostatecznej liczby poszukiwanych przedmiotów!

W sumie słupszczanie wysupłali ze swoich portfeli prawie 100 tys. zł. A ponieważ liczenie nie zostało jeszcze zakończone, spodziewać się należy przelania w tym roku magicznej bariery 100 tysięcy. I tak zebrana już kwota jest rekordowa. Podobnie jak w Ustce, gdzie doliczono się już ponad 25 tys. zł, ale na ostateczną sumę trzeba będzie jeszcze poczekać.

Orkiestrową niedzielę zakończyło tradycyjne



„światełko do nieba”. Tym razem, ze względów bezpieczeństwa, nie było pokazu sztucznych ogni. W Ustce włączono syreny i klaksony aut alarmowych, natomiast w Słupsku – w specjalnie przygotowanym układzie cheerleaderek Maxi-Energa – zaimprowizowano światełko wewnątrz hali. Jako gwiazda wieczoru wystąpił sopocki zespół „Saluminesia”. (hrk)

Fot. autor



Budżet uchwalony

W środę odbyła się trzecia część sesji Rady Miejskiej w Słupsku, której zasadniczym punktem był budżet miasta na 2010 rok. Wcześniej radni nie doszli do porozumienia w tej sprawie. Tym razem budżet został uchwalony.

Głosami przede wszystkim radnych lewicy i PO – przy wstrzymaniu się od głosowania PiS – zdecydowano o obciążeniu go o sumę 2,5 miliona zł. Promocja otrzyma o 400 tys. zł mniej, co prezydent **Maciej Kobylański** jednoznacznie określił jako cięcie po kwocie przeznaczonej dla klubu Energa Czarni. – Jest to tym trudniejsze do zrozumienia, że ten rok jest dla miasta jubileuszowym – mówił prezydent. – Dlatego apeluję o porozumienie w tej sprawie. O pozostawienie z boku interesów partyjnych i klubowych. Proszę mi wierzyć, że nie ja wymyśliłem sobie jubileusz 700-lecia miasta akurat w roku wyborów.

W odpowiedziach na interpelacje prezydent odniósł się także do rezygnacji **Przemysława Namysłowskiego** z funkcji dyrektora Wydziału Promocji i Integracji

Europejskiej UM. Będzie namawiał dyrektora do wycofania wypowiedzenia i kontynuowania urzędniczej pracy. Wśród dobrych informacji była i ta o dotacji w wysokości blisko 20 mln zł przyznanej przez samorząd wojewódzki na budowę aquaparku. – Zapewniam, że od poniedziałku zaczynamy działania inwestycyjne i będziemy tę sprawę traktować priorytetowo – dodał prezydent Kobylański.

Pozytywnie wypadło podsumowanie dobroczynności mieszkańców Słupska w porównaniu z innymi miastami prezydentckimi Pomorskiego. Kwota blisko 100 tysiącom zebrana na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy przez słupszczan znacznie przebiła Gdynię i Sopot, a dużo większy Gdańsk zebrał tylko 2,5 raza tyle.

(hrk)

Komentarz

Kasa! W terminie!

Początek roku jest dla wielu instytucji okazją do ożywionych kontaktów z klientami. Niestety, utarło się też wśród rzeczonych instytucji przychodzenie na takie spotkanie... z obuchem w rękę. Tak dla otrzeźwienia po przydługim świętowaniu. W tę noworoczną tradycję wpisała się także słupska Gazownia.

Gdyby dokładnie tej niespodziance się przyrzec, to nie była ona znowu taka... nieoczekiwana! Ot, zwykłe półroczne rozliczenie za zużyty przez odbiorcę gaz. Doręczone, a jakże, na adres klienta, zawierające wyliczenia i opatrzone koniecznymi adnotacjami o sankcjach grożących za niedotrzymanie terminu, a więc – jak to mówią – właściwie sporządzony „dokument urzędowy”. Każde takie „pismo” musi nieść jakąś wiedzę. W tym mamy dowód na względność czasu. Otóż widnieje w nim - jak przysłowiowy byk - termin płatności. Jest nim dzień 6 stycznia 2010. Nic nadzwyczajnego? Może i nie, gdyby nie to, że wielu klientów Gazowni faktury te znalazło w swoich skrzynkach pocztowych w dniu terminu płatności! A nawet dzień po! Pomijam już szok wywołany widokiem kwot umieszczonych w dokumencie, a które w kasie słupskiej Gazowni (najlepiej) trzeba było uiścić jednorazowo. Bez rozłożenia na raty. Pomijam, bo jak uprzejmie, z zacięciem dydaktycznym, poinformowano mnie w Biurze Obsługi Klienta... „pieniąжки trzeba było odkładać sobie co miesiąc”. Co racja, to racja, ale dostarczona mi wiedza o względności czasu nadal nie dawała mi spokoju. Tu jednak już dydaktyki nie było!

Termin jest terminem i płacić trzeba... w terminie! A jak się nie podoba, to można pisać do prezesa o prologatę! Czyli... po wyjęciu faktury ze skrzynki bierz ile masz w portfelu, biegnij do kasy i proś, żeby odsetek za zwłokę nie naliczyli!

Pomyślałem, że tylko czekać, aż Gazownia podpatrzy praktyki stosowane przez Energa. Tam się też nie przejmują terminami. Wysłali upomnienie, bo ktoś zapomniał (ewentualnie nie mógł na czas) zapłacić za podstawowy rachunek, więc na kilka dni przed upływem wyznaczonego terminu wysłał się ekipę, która odłącza licznik! Protest klienta, że przed terminem? Niestuszny! Że rachunek właśnie zapłacony? Zapłacony, nie oznacza zaksięgowany! To niech włączą! Oczywiście, ale... nie od razu! Energa ma na to termin! 48 godzin od uregulowania rachunku!

Jak nic przypomniał mi się dowcip z czasów stanu wojennego. Jest godzina 21.55 a od godziny 22 obowiązuje zakaz poruszania się po ulicach bez przepustki. Patrol milicji zatrzymuje przechodnia. Legitymują i po chwili jeden z nich wyciąga pistolet. Delikwent pada trupem. Coś ty zrobił? - pyta kolega. - Przecież do 22 jeszcze 5 minut. Sprawdziłem, gdzie mieszka. Przez 5 minut do domu by nie doszedł! - pada odpowiedź.

Pamiętaj, kliencie! Instytucje wiedzą czy zdązysz, czy nie!

Ryszard Hetnarowicz
r.hetnarowicz@zblizenia.pl



TOYOTA

12 lutego

(piątek)

2010 roku

serdecznie

zapraszamy

Państwa na

I BAL

zorganizowany

z okazji X-lecia

istnienia

Salonu Toyoty

w Słupsku,

który odbędzie się

w

DOLINIE
CHARLOTTY.

Informacje
pod telefonem

600 455 500



300 zł od pary

DWUTYGODNIK

ZBLIŻENIA



REGIONALNY

Nakład: 10000 egz.
ISSN 138-0745

Wydawca:
AUH FOTECH
76-200 Słupsk
al. Sienkiewicza 1/2

Druk: AGORA S.A. Piła

Redaktor naczelna
Leokadia Lubiniecka
Sekretarz redakcji
Ryszard Hetnarowicz

Dyrektor wydawnictwa
Zbigniew Bielecki

Skład i grafika
Bednarek Media - Studio Grafiki Reklamowej,
Ilona Gostyńska-Rymkiewicz

Redakcja i Biuro Reklamy:

al. Sienkiewicza 1/2, 76-200 Słupsk
tel./fax 059 842 98 20
tel. kom 601 635 813, 697 855 000
e-mail: redakcja@zblizenia.pl
www.zblizenia.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Kolportaż
Czasopismo kolportowane jest
w gminach i miastach powiatu słupskiego. Dostępne także w redakcji.

Rozpowszechnianie redakcyjnych
materiałów publicystycznych i zdjęć
bez zgody wydawcy jest zabronione.

AGENCJA WYDAWNICZO-REKLAMOWA

FOTECH

www.reklama.slupsk.pl
www.fotografia.slupsk.pl

Powstaje Centrum Administracyjno - Kulturalne w Kobylnicy

Nowoczesne i funkcjonalne

W Kobylnicy ruszyła budowa Centrum Administracyjno – Kulturalnego o powierzchni użytkowej 2.600 metrów. Centrum będzie się składało z czterech segmentów. Swoje siedziby znajdują w nim: Posterunek Policji, Straż Gminna, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej oraz Gminny Ośrodek Kultury.



13 stycznia odbyło się uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego pod przyszły obiekt przy ul. Wodnej. Pod aktem erekcyjnym swoje podpisy złożyli między innymi: wójt gminy **Leszek Kuliński**, przewodniczący Rady Gminy **Józef Gawrych**, wicestarosta słupecki **Andrzej Bury** oraz przyszły użyt-

szard **Stus** oraz wicestarosta **Andrzej Bury**. Z Gdańska przyjechał zastępca komendanta wojewódzkiego Policji **Czesław Koszykowski**, ze Słupska komendant miejski policji **Krzysztof Zgłobicki**, komendant Szkoły Policji **Jacenty Bąkiewicz**, komendant miejskiej Straży Pożarnej **Andrzej Gomul-**

Jeszcze w sierpniu tego roku do nowego segmentu wprowadzi się Posterunek Policji, który powstanie jako pierwszy. Będzie miał 260 metrów kwadratowych powierzchni. Pozostała część Centrum zostanie oddana do użytku najpóźniej w marcu 2012 roku. Jednak wiele wskazuje na to, że



kownicy. Dokument wmurowany w fundament Centrum będzie w przyszłości potwierdzał kto i kiedy zdecydował o jego powstaniu. Budowę poświęcił ksiądz **Jacek Popławski** z parafii w Kwakowie.

Uroczystość zgromadziła wielu gości. Z powiatu przybyli przewodniczący Rady Powiatu **Ry-**

ski. Przybyli radni gminni **Ryszard Cichosz** i **Stanisław Stolarczyk** oraz sołtys Kobylnicy **Aleksander Grygier**. Wójt gminy szczególnie ciepło witał znanych i cenionych rzemieślników: **Janusza** i **Piotra Kucharskich**, którzy w Kobylnicy prowadzą swoje zakłady od 1945 roku!

stanie się to znacznie wcześniej. Tak przynajmniej obiecuje wykonawca – **Adam Julke**, prezes znanej z solidności spółki Elwoz ze Szklanej na Kaszubach, która wygrała przetarg na budowę.

Segment Straży Gminnej będzie miał około 560 metrów powierzchni, a Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej – 220 metrów. Ponad tysiąc metrów będzie liczył Gminny Ośrodek Kultury, w którym znajdzie się sala widowiskowo-teatralna na 250 miejsc, z możliwością dostawienia ich dwa razy tyle. W GOK będzie też biblioteka, świetlica, pracownice zajęć oraz pokoje gościnne. Całość będzie kosztowała 8,6 mln złotych. Inwestycja zostanie sfinansowana z budżetu gminy. W niedalekiej przyszłości w sąsiedztwie Centrum stanie nowa siedziba Urzędu Gminy. (LL)

Fot. Zbigniew Bielecki



200 lat Pani Stefanio!

Gminna Wigilia w Sycewicach, zorganizowana 18 grudnia ubiegłego roku, stała się okazją do niecodziennej uroczystości. Dzień wcześniej mieszkanka gminy Kobylnica – Pani **Stefania Sławska** skończyła 100 lat! Jubilatka urodziła się 17 grudnia 1909r w Borczuchach. Z okazji urodzin życzenia i gratulacje złożyli sędziwej mieszkance wójt gminy Kobylnica **Leszek Kuliński**, przedstawiciele Rady Gminy oraz jej rodzina i przyjaciele. I my dołączamy się do życzeń – 200 lat Pani Stefanio! (I)



Honorowa Pani Isabel

Isabel Sellheim, obywatelka Republiki Federalnej Niemiec, urodzona we wrześniu 1929 roku w Słupsku, została decyzją Rady Miejskiej Honorową Obywatelką Słupska. Uroczystość wręczenia tytułu odbyła się w jej rodzinnym domu przy ulicy Wandy, w którym obecnie znajduje się Przedszkole Miejskie.



Isabel Sellheim wyjechała ze Słupska wraz z rodziną pod koniec 1945 roku, ale nie wymazała z pamięci wspomnień z rodzinnego miasta. Wie o rozmiarze wojennych win swoich rodaków, ale nie utożsamia się z nimi. Wróciła do nas po latach, by móc „przywracać pamięć” i łączyć dobrymi działaniami dzisiejszych obywateli Europy: Niemców, Polaków, Żydów. Jej wkład w budowanie porozumienia międzynarodowego i międzykulturowego jest nie do przecenienia. Polski Słupsk jest jej bardzo bliski. Zarówno zależy jej na upamiętnieniu tych słupszczan, którzy byli wyjątkowymi, jak i na pokazywaniu tragicznych dziejów miasta i ludzi. Wśród przypomnianych przez Isabel Sellheim artystów znaleźli się między innymi: Otto Priebe, Rudolf Hardow, Johannes Sauer, Hans Winter, profesor Joachim Schwarz, Heinrich von Stephan czy Max Pechstein. Jej zasługą jest również przywrócenie Słupskowi legendy Niedźwiadka Szczęścia.

Od wielu lat Pani Isabel czyniła starania o upamiętnienie obecności na naszych ziemiach członków narodu, który ucierpiał najbar-

tamtym wydarzeń 10 lipca 2008 roku) czy wreszcie nadanie imienia dr. Maxa Josepha ulicy przy żydowskim Domu Przedpogrze-



dziej w czasie II wojny światowej – Żydów. Tablice upamiętniające znanych żydowskich słupszczan, powołanie społecznego komitetu do spraw tablicy upamiętniającej wywózkę Żydów słupskich przez nazistów do Auschwitz i zbiórka pieniędzy na jej wykonanie (odsłonięcie odbyło się w 66 rocznicę

bowym w Słupsku – to efekt zabiegów Pani Sellheim.

W niemieckim wydawnictwie Stolper Heft Pani Isabel pisze o wydarzeniach w naszym mieście, promując nas i nasze działania na szeroką skalę.

Pomoc słupskim szkołom i studentom Akademii Pomorskiej w Jej wykonaniu rozwija się od lat, przynosi korzyści naszej młodzieży i daje satysfakcję obu stronom (m.in. przekazanie studentom filologii germańskiej informacji o przedwojennym Słupsku, biblioteczki Instytutu Neofilologii niemieckojęzycznych książek, udział w projekcie „Niemieckojęzyczne gry i zabawy” w przedszkolu nr 6 w Słupsku, coroczne ocenianie uczestników „Konkursu Poezji Niemieckiej”).

(MS)

Fot. Zbigniew Bielecki

Nagroda za żłobek

Prezydent Słupska Maciej Kobyliński wręczył nagrody zwycięzcom konkursu „Pomorski Biznesplan 2009”, który ma na celu wyłonienie najlepszych pomysłów na prowadzenie własnej działalności gospodarczej.

Pamiątkowy czek na 10 tysięcy złotych zdobyła **Kamilla Koch** za pomysł otwarcia prywatnego żłobka. Drugie miejsce zajęł **Sławomir Sypiański** za pomysł produkcji i dystrybucji pellet ze słomy. Trzecie miejsce przypadło **Danucie Zugaj** za projekt wystroju i dekoracji okolicznościowych. Prezydent obiecał pomoc w reali-

zacji planowanych przedsięwzięć, na przykład w pozyskaniu odpowiedniego lokalu.

„Pomorski Biznesplan” to konkurs organizowany przez Regionalną Izbę Przemysłowo-Handlową w Wejherowie przy wsparciu Ministerstwa Gospodarki, Krajowej Izby Gospodarczej, Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu

w Gdyni we współpracy z samorządami województwa pomorskiego. W bieżącej edycji konkursu ze Słupska zgłoszono 10 projektów na 33 z całego województwa. Do II etapu przeszła cała dziesiątka. Po kolejnym wyłoniono 3 projekty, które przeszły do ścisłego finału.

(I)

Sezon na łososia

Puchar starosty słupskiego za największą troć o długości 95 cm oraz I miejsce w jubileuszowym X Festynie Wędkarskim zdobył Marek Sadowski ze Słupska. W Nowy Rok odbył się w Słupsku dziesiąty już festyn inauguracyjny sezon wędkarski „ŁOSOŚ 2010” zorganizowany przez Polski Związek Wędkarski w Słupsku.



1 stycznia na Słupi zakończył się sezon ochronny na trocie i łososie. W tym roku zjechało do Słupska 127 miłośników wędkowania z całej Polski. Udało się im złowić 24 trocie, o 10 więcej, niż rok wcześniej. Mimo tego nad Słupią było wielu niezadowolonych zawodników, którym nie udało się nic złowić. Zdaniem wędkarzy i władz związku mała ilość ryb związana jest ze zmianą klimatu i zbyt późnym zakończeniem sezonu ochronnego na trocie. Powinien się on kończyć na początku grudnia, gdyż ryby szybciej opuszczają rzekę po złożeniu ikry. W tegorocznym festynie szczęście sprzyjało Markowi

Sadowskiemu ze Słupska, który złowił dwie ryby o łącznej długości 139 cm. Drugie miejsce zajął **Wojtek Sil**, a trzecie **Arkadiusz Solak**. Nagrodzono najstarszego i najmłodszego uczestnika festynu. Wręczono dyplomy i upominki ufundowane przez Starostwo Powiatowe i Urząd Miejski w Słupsku dla laureatów konkursów dla dzieci i młodzieży. W konkursie wiedzy ekologicznej otrzymali je: **Marcel Pietrykowski**, **Szymon Wołoszczuk**, **Mateusz Rychter**, a w konkursie wiedzy wędkarskiej – **Krzysztof Magdziński**, **Błażej Wołoszczuk** i **Szymon Wołoszczuk**. (I)

Fot. archiwum Starostwa Powiatowego

Wirtualne miasto

Słupsk bierze udział w konkursie **Moje Wirtualne Miasto**. Nagrodą jest wykonanie wirtualnych spacerów po 3 zwycięskich miastach, tj. odpowiednio 500, 300 i 100 szt. panoram sferycznych o równowartości 46 tys. zł, 30 tys. zł i 17,5 tys. zł.

Słupsk posiada już 2 panoramy dostępne pod adresami panoramy.słupsk.eu oraz www.wkraj.pl. Jeśli mieszkańcy Słupska zagłosują odpowiednią liczbę razy i nasze miasto zwycięży, powstanie trzecia bardzo dokładna wirtualna panorama jednego z najciekawszych zakątków Słupska. Wyto-

nienie zwycięskich miast nastąpi poprzez głosowanie internautów na stronie internetowej www.mojewirtualnemiasto.pl, SMS, jak i poprzez banery do bezpośredniego głosowania na miasto. Aby zagłosować, wystarczy wpisać adres e-mail.

(I)

Wyrazy szczerego współczucia

Marianowi Rydzowi

wicedyrektorowi słupskiego szpitala

z powodu śmierci Teścia

składają przyjaciele z redakcji „Zbliżeń”

Wyrazy głębokiego współczucia

Zdzisławowi Sołowinowi
Przewodniczącemu Rady Miejskiej
w Słupsku

z powodu śmierci Teścia

składa zespół redakcji „Zbliżenia”

Szybki transport autobusowy i inne nowości

Optymistyczny scenariusz zakłada, że świadome zagrożenia ekologiczne społeczności zaczną stopniowo rezygnować z przemieszczania się samochodami osobowymi, emitującymi ogromne ilości dwutlenku węgla do atmosfery, a na drogach coraz częściej będą się pojawiać autobusy nowej generacji, zabierające coraz większą ilość pasażerów i spalające coraz mniejsze ilości paliwa. Zmniejszenie ilości pojazdów pozwoli zapanować nad dotychczasowym utrapieniem wszystkich zmotoryzowanych – korkami ulicznymi. Nowe autobusy staną się częścią inteligentnych systemów transportowych, zapewniających mobilność i redukujących do minimum zanieczyszczenia środowiska.



Taka wizja niedalekiej przyszłości jest możliwa zdaniem **Leifa Östlinga** – prezesa generalnego koncernu Scania. Ma szansę się urzeczywistnić, gdy ludzie z własnej nieprzymuszonej woli zaczną preferować jazdę autobusem, zamiast samochodem osobowym. Opracowanie koncepcji zrównoważonych systemów transportowych – bezpiecznych, wygodnych, niezawodnych, łatwych w użyciu i opłacalnych – jest wyzwaniem, które zamierza podjąć szwedzki koncern. Długofalowa strategia Scania Busse and Coaches oparta tajemniczą etykietą +20 zakłada wzmocnienie rynkowej pozycji firmy. Dzieje się to w tym samym czasie, gdy analitycy rynku transportowego w Polsce ogłaszają nastanie chudych lat sprzedaży autobusów i zakładają, że w roku 2010 rynek cofnie się do sytuacji z roku 2001.

Eksport rośnie z roku na rok

Załamanie koniunktury, przewidywane w pesymistycznym scenariuszu polskim na rok 2010, powinno być przejściowe. Rosnący z roku na rok eksport produkowanych w Polsce autobusów, mimo spowolnienia gospodarczego i ogólnego spadku sprzedaży na rynkach unijnych, jest dobrą prognozą na przyszłość. Znaczący wzrost notuje się bowiem w sektorach autobusów miejskich i międzymiastowych. A więc w skali międzynarodowej już widać symptomy zmian. Rośnie zainteresowa-

nie szybkim transportem autobusowym BRT (Bus Rapid Transit). Jego idee są bardzo bliskie koncernowi Scania, gdyż ochrona środowiska jest tu wartością nadrzędną. Kompleksowe rozwiązanie transportu miejskiego zakłada wydzielenie specjalnych pasów ruchu, budowę dworców autobusowych,



stacji przesiadkowych do innych środków komunikacji, skrócenie do minimum czasu oczekiwania, elektroniczny system informacji przekazywanych w czasie rzeczywistym itd... Takie systemy już działają. Scania dostarczyła ponad 2 tysiące autobusów dla systemów BRT w Adelajdzie i Brisbane (Australia), Bogocie (Kolumbia), Quito (Ekwador), San Paulo (Bra-

zylia) i Johannesburga (Afryka Południowa). Autobusy Scanii stanowią elastyczną platformę, która daje się łączyć z różnorodnymi systemami informatycznymi, często stanowiącymi zasadniczy element systemu szybkiego transportu. Zainteresowanie tymi systemami będzie coraz większe, bowiem

wielkie miasta paraliżują korki komunikacyjne.

Solidność, jakość, rozpoznawalność

W roku 2008 Scania była drugą pod względem wielkości sprzedaży autobusów marką wśród producentów europejskich i japońskich. Drugie miejsce, tuż za firmą Mercedes, pozwoliło na stworze-

nie długofalowej strategii globalnej. Jej podstawą jest stworzenie rodziny produktów objętych wsparciem całej organizacji od fabryki do sprzedawcy autobusu. Rodzina produktów ma jednolitą formę stylistyczną. W wyniku wielu dyskusji zdefiniowano charakterystyczne cechy i za najbar-

ziej rozpoznawalną uznano „panoramiczną literę T”, czyli kształt pojazdu uformowany przez grill i panoramiczną przednią szybę. Solidność, wysoka jakość i rozpoznawalność – to cechy uznane za najważniejsze nośniki wizerunku marki. Aktualna, globalna oferta koncernu obejmuje autobusy miejskie Scania Omni City, podmiejskie Scania Omni Link i tury-

styczne Scania Omni Express. Jest ona jednak uzupełniana lokalnymi rozwiązaniami, współtworzonymi przez 20 firm współpracujących z koncernem. Przed dwoma laty było tych firm 104, jednak restrukturyzacja Scanii wymusiła ich drastyczną redukcję. Dziś te 20 firm tworzy zintegrowany system produkcyjny Scanii.

Plany koncernu przewidują dostarczenie na rynki światowe 15 tysięcy autobusów rocznie. Być może stanie się to już w 2015 roku, który według szwedzkich prognoz ma być okresem szczytowego popytu. Najwięcej autobusów planuje Scania sprzedać na rynek europejski (5 tys.) oraz w Azji Południowej i na Bliskim Wschodzie (3800 sztuk). Ambitne zamierzenia dotyczą wszystkich kontynentów poza Północną Ameryką, gdzie europejskie autobusy raczej się nie pojawiają.

Koncern skupia się na kompleksowej obsłudze klienta, zmniejszając liczbę sprzedawanych modeli. – Jeżeli Scania ma pozostać jednym z największych producentów autobusów na świecie, to musi się wywiązywać z roli kompleksowego dostawcy, bowiem zmusza ją do tego nasilająca się konkurencja – stwierdził **Melker Jernberg** – wiceprezes Scania Buses and Coaches. – Klienci wybierający autobus należący do naszej globalnej rodziny nie mogą mieć żadnych wątpliwości, że są właścicielami pojazdu marki Scania. **JNW**

Fot. Zbigniew Bielecki

W liceum dla Huberta

W Zespole Szkół Ogólnokształcących w Ustce odbył się koncert charytatywny na rzecz 10-miesięcznego Huberta Kąkola. Celem było zebranie pieniędzy na zakup sprzętu rehabilitacyjnego. Akcja zintegrowała młodzież z Ustki i okolic.

W koncercie wzięło udział mnóstwo młodych, utalentowanych osób. Byliśmy świadkami występów wokalnych, tanecznych oraz instrumentalnych. Na scenie zaprezentowało się około 30 osób. Koncert rozpoczęli uczniowie III klasy Szkoły Podstawowej nr 1 w Ustce w gorącym, latynoskim tańcu. Licealista **Mateusz Karaś** oczarował publiczność pięknym głosem w kultowej piosence Hallelujah". Zespół wokalny ECHELLE wprowadził nas w romantyczny nastrój. Kolejny występ był prezentacją tanecznych umiejętności dziewcząt z zespołu AFEKT. Radosną nutą zabrzmiał szlager Skaldów „Wszystko mi mówi, że mnie ktoś pokochał” w wykonaniu **Aleksandry Koniecznej**



na skrzypcach oraz **Mateusza Kempa** na pianinie. W lirycznej adaptacji piosenki Poker face & Bad Romance zaprezentowała się **Wiktoria Lipińska**. Atrakcją był debiut zespołu „Brak Słów”. Publiczności najbardziej spodobał

się perkusista zespołu **Mateusz „Płotka” Potecki**. Na koncercie nie zabrakło głównego bohatera akcji charytatywnej - małego Hubercika z całą rodziną. Dzięki hojności przybyłych osób, kiermaszowi ciast, licytacji przedmiotów oraz sprzedaży książek udało się zebrać 2750 złotych. Doliczając kwoty z kwesty w kościele Najświętszej Maryi Panny Gwiazdy Morza i Najświętszego Zbawiciela a także „Słodkiego Tygodnia” w Społecznym Gimnazjum Ustckiego Towarzystwa Oświatowego i Liceum Ogólnokształcącym w Ustce oraz akcji „Słodkie Środy” przeprowadzonej w II Liceum Ogólnokształcącym w Słupsku, wynik końcowy jest imponujący – 7304 złotych.

Dominika Treła
Maciej Wszółkowski



Rejs na olimpijski medal

Ustka szczyti się kilkoma sportowcami światowego i europejskiego formatu. Do tego nielicznego grona dołączyła żeglarka Natasza Caban, która opłynęła 10-metrowym jachtem „Tanasza Polska” kulę ziemską. Czy można ten wyczyn zaliczyć do sukcesu sportowego? Uważam, że tak. Osiągnięcie Nataszy porównałbym ze zdobyciem olimpijskiego medalu i to tego z najszlachetniejszego kruszcu.

Na Hawajach strzelały szampany

Na opłynięcie ziemi Natasza Caban potrzebowała dwóch lat i czterech miesięcy. Pokonała ponad 26 tysięcy mil morskich w 16 etapach. Zawijała do urokliwych portów na różnych kontynentach poznając wielu ciekawych ludzi. Wielokrotnie przeżywała na morzach i oceanach trudne chwile. W walce z bezlitosnym Neptunem była zdana na własne siły. Bywało, że żeglarka na maleńkim 10 metrowym jachcie pod naporem potężnych oceanicznych fal znajdowała się w krytycznych sytuacjach. Natasza niezliczoną ilość razy przeżywała piekło. Wielokrotnie spotykała na szlaku nieproszonych gości (najprawdopodobniej piratów) wychodząc z opresji obronną ręką. Było też wiele cudownych chwil. W trakcie rejsu nawiązała kontakt z Fundacją Anny Dymnej „Mimo Wszystko”. To dzięki niej dwójka dzieci fundacji, **Karolina Sawka i Robert Rumak** mogli przeżyć egzotyczne podróże w okolicach Wysp Kokosowych

i Karaibów. U schyłku listopada 2009 roku w świat nadano wiadomość, że lada dzień Natasza Caban dobije do kei w Honolulu skąd wypłynęła ponad 2 lata temu. 2 grudnia o godzinie 3 rano czasu polskiego witano ją na Hawajach. Na szyi żeglarki zawisły girlandy, strzelały korki szampana.

W Ustce radość i uściski

Rodzina, wielbiciele żeglarstwa, przyjaciele i władze miasta z niecierpliwością oczekiwali na przyjazd Nataszy z Honolulu. Dwa dni przed Wigilią Natasza była już w Ustce. Szybko znalazła się w ratuszu, by podziękować za pomoc w rejsie, a przy okazji przełamać się opłatkiem. Była mile zaskoczona, bo przybyła na gorące powitanie miejskich władz i braci żeglarskiej. Uściskom i gratulacjom nie było końca. Nikt nie witał żeglarki z pustymi rękami. Były podarunki, życzenia i wiele pochwalnych słów. – Dziękujemy ci Nataszo, zrealizowałaś piękny i szlachetny cel – powiedział burmistrz **Jan Olech**.

Pod choinką czekały Yorki

Zakończenie rejsu dookoła świata wypadło tuż przed świętami Bożego Narodzenia. W rodzinnym domu na Nataszę czekała choinka i smakołyki, o których podczas rejsu mogła tylko pomarzyć. Zapewne dla swoich najbliższych żeglarka przywozła gwiazdkowe upominki sprawiając im ogromną radość. Jednak największą radością i najlepszym dla jej najbliższych podarunkiem było szczęśliwe zakończenie rejsu i jej powrót do domu. A jakie prezenty gwiazdkowe dostała Natasza? Wprawdzie utrzymywano to w tajemnicy, ale udało mi się dowiedzieć, że pod choinką czekały na nią cztery szczeniaki rasy York, które przyszły na świat tuż przed jej przyjazdem do domu.

Wyróżnienia

Już wiadomo komu przyznano najważniejsze żeglarskie nagrody za 2009 rok. Wśród nagrodzonych i nominowanych znalazła się Natasza Caban. Jury największych

Młodzi krwiodawcy



Zespół Szkół Technicznych w Ustce gościł u siebie ekipę wyjazdową z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa im. Jana Pawła II w Słupsku. Od 26 krwiodawców, którymi byli uczniowie i nauczyciele, pobrano 11,5 litra krwi. Młodzież aktywnie zasila szeregi honorowych dawców krwi już trzeci rok. Przez ten czas oddano łącznie 110,7 li-

tra krwi od 248 dawców. W roku 2009 pozyskaliśmy 39 nowych dawców krwi. Akcja krwiodawstwa spotkała się także z zainteresowaniem uczniów z Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Ustce, którzy w niej czynnie uczestniczyli. Najbliższa akcja na terenie szkoły odbędzie się 8 lutego 2010 r.

Robert Dąbrowski

Kurort z budżetem

Ustecy radni uchwalili budżet miasta na 2010 rok. Zgodnie z uchwałą przyszłoroczne dochody miasta wyniosą 52.456 tysięcy złotych, natomiast wydatki 58.603 tys. zł. Deficyt budżetowy, w wysokości ponad

6 milionów złotych, pokryty zostanie z zaciągniętego kredytu. Za przyjęciem budżetu głosowało ośmiu radnych. Trzy osoby były przeciw, a trzy wstrzymały się od głosu.

(I)

trofeów żeglarskich rozstrzygnięto wyniki na tytuł żeglarka roku 2009, „Srebrnego Sekstanta” i nagrody honorowej „Rejs roku.” W tej klasyfikacji Natasza znalazła się na drugim miejscu ex aequo z **Andrzem Lepiarczykiem**, żeglarzem polonijnym z Kanady. Jury pierwsze miejsce przyznało 52 letniej **Joannie Pajkowskiej**.

To jednak nie wszystko, Natasza została uznana za Jachtsmena Roku. Nagrodę odebrała kilka dni temu w Warszawie. Ponadto ustczanka jest nominowana w konkursie National Geographic Travely w dwóch kategoriach: Wyczyn Roku i „Blog Travelovca.

Ryszard Mazur

Fot: archiwum żeglarki



Serek – smakowity miejski gadżet

„Słupski Chłopczyk”, czyli serek pleśniowy typu camembert – jeden z produktów znajdujących się w Słupskim Koszyku Regionalnym – zajął pierwsze miejsce w ogólnopolskim konkursie na Najbardziej Oryginalny Gadżet Miejski. Organizatorem konkursu było Stowarzyszenie Wspierania Rozwoju Miast i Regionów „Proregiona”. Udział w konkursie był bezpłatny.



Urszula Szydlik-Zielonka z teatru „Władca Lalek” z lalką „Słupski Chłopczyk” z przedstawienia o historii serka i losach rozslawiającego go chłopca

Na stronie internetowej stowarzyszenia czytamy: „Jest nam niezmiernie miło ogłosić, że w pierwszym konkursie naszego Citylettera na Najbardziej Oryginalny Gadżet Miejski, bezapelacyjne wygrał ser pleśniowy typu camembert „Słupski Chłopczyk”.

Produkt ma długie tradycje. Zdobyl wiele nagród i wyróżnień na świecie, w tym Złoty Medal i Krzyż

Zasługi na paryskich targach EXPO w 1925 roku oraz medal na targach w Rzymie w 1927 roku. Dziś stanowi smakowity, marketingowy kasek i prawdziwą wizytówkę Słupska, a tym samym nietypowy gadżet, który pozwala „zasmakować” atrakcji miasta. Nie ukrywamy, że właśnie tego typu gadżetów oczekiwaliśmy. Serdecznie gratulujemy!”

Założyciele stowarzyszenia „Proregiona” to ludzie, którzy doskonale znają tematykę rozwoju i promocji regionów ze swojej codziennej pracy. To konsultanci specjalizujący się w marketingu regionalnym, prawie zamówień publicznych, prawie unijnym, marketingu internetowym i e-biznesie. Nagrodą dla zwycięzcy konkursu jest wyjazd dla dwóch osób na targi „Marketing services – cross media event” odbywające się we Frankfurcie nad Menem w dniach 18 – 20 maja 2010 roku. Nagroda obejmuje 2 bilety wstępu na targi wraz z dojazdem, noclegiem i wyżywieniem o łącznej wartości 6 tysięcy złotych.

Produkcję sera pleśniowego typu camembert Słupski Chłop-

czyk rozpoczęto około 1925 roku w mleczarni w Słupsku. Przynosił on miastu nie tylko zyski, ale i sławę. Już sama nazwa Stolper Jungchen była wystarczająco dobrym chwytym promocyjnym. Był najsłynniejszym produktem ówczesnej mleczarni – stanowił 75 proc. ogólnej produkcji słupskich serów, wśród których były też camembert, rahmkase, romadur i sery twarogowe.

Logo Słupskiego Chłopczyka nie zmieniało się od początku jego produkcji. Na niebiesko-granatowej etykiecie pokazany jest wizerunek wędrującego chłopca odzianego w czerwony surdut i czerwony beret. W prawej ręce niesie długi kostur, a w lewej duży krążek sera, na którym widać taki sam obrazek. W tle widoczne są nieco rozmyte kontury słupskich zabytków. Opuszczający mury grodu nad Słupią chłopiec jednoznacznie kojarzy się z wędrowcem, który niesie w świat produkt ze Słupska i symbolizuje eksport tego znakomitego sera.

Ser osiągnął tak dużą popularność, że już w latach dwudziestych

XX wieku układano o Słupskim Chłopczyku wierszyki i wydawano pocztówki miasta, na których głównym elementem był właśnie ser. Po wojnie produkcję sera przeniesiono do Bawarii w Niemczech, gdzie jest wytwarzany przez spadkobierców dawnego współwłaściciela słupskiej mleczarni.

Dzięki staraniom władz Słupska, którym udało się zdobyć licencję na wyrób serka, po ponad 60 latach słynny „Słupski Chłopczyk” powrócił na tereny Polski. Produkcja ruszyła w 2007 roku w małej



mleczarni Ser-Milk w Zielinie. (I)

Fot. Zbigniew Bielecki



Emilia Półnau-Wrzesińska i Marta Władysław, przedstawicielki organizatora konkursu przekazują nagrodę na ręce wiceprezydenta Słupska Ryszarda Kwiatkowskiego



– Są to zawsze inicjatywy, które mają wspierać działania edukacyjne – mówi Małgorzata Lenart, współpracująca z Wodociągami Słupsk współwłaścicielka Wydawnictwa Len-Art. – Dzieci korzystały już z wyjazdów na wycieczki ekologiczne a te-

raz firma sprezentował świetlicy przy alei Sienkiewicz dwa zestawy komputerowe. Warto przy okazji wspomnieć, że Wodociągi zamówiły także w Warsztatach Terapii Zajęciowej kartki, które rozsyłała z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

Podopieczni świetlicy, prowadzonej przez Jadwigę Łukowczyk podziękowali darczyńcom przedstawieniem jasełek. – Przychodzi do nas ponad trzydziestka dzieci w różnym wieku. W dzisiejszym, świątecznym spotkaniu nie mogły wziąć udziału wszystkie. Z różnych

Wodociągi z życzeniami i prezentami

Takie uroczystości stały się w tej świetlicy środowiskowej tradycją. Spółka Wodociągi Słupsk stara się wspierać placówki opiekuńcze a ich działalność wzbogacać o nowe formy. Temu ma służyć, między innymi, przekazywany przez tę słupską firmę sprzęt.

powodów. Ale w przygotowaniach do spektaklu uczestniczyły – zapewnia kierowniczka placówki.

Zajęcia z podopiecznymi świetlicy prowadzi zarówno wykwalifikowana kadra, jak i wolontariusze. Ich pasja i zainteresowania dały efekt w postaci interesującego i pomysłowo przygotowanego przedstawienia. Gorąco oklaskiwani przez zaproszonych gości

byli nie tylko młodzi aktorzy ale i współtwórcy świetlicowych jasełek – Agnieszka Petryńska, Michał Ordecki i Artur Łukowczyk. Jak przystało na spotkanie świąteczne w tradycyjnym poczęstunku nie zabrakło potraw wigilijnych i życzeń pomyślności w nowym roku.

(hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki





Izba znowu... u siebie!

Słupska Izba Przemysłowo – Handlowa znowu urzęduje w pomieszczeniach, którymi zawiadywała jej poprzedniczka sprzed ponad 100 lat. Uroczystego otwarcia lokalu przy al. Sienkiewicza 19 – po częściowym liftingu, jak dowcipnie zauważył Zdzisław Walo, dyrektor SIPH – dokonano przy okazji spotkania wigilijnego.

Historia słupskiej Izby wywodzi się z końca XIX wieku. Pierwsze posiedzenie jej niemieckiej poprzedniczki odbyło się w maju 1900 roku właśnie w tych pomieszczeniach. Pięć lat po II wojnie światowej wszystkie izby przemysłowe w Polsce zostały zlikwidowane i trzeba było czekać aż do roku 1989 na odrodzenie idei samorządu gospodarczego. Wtedy też powstała Słupska Izba Przemysłowo-Handlowa. Pomysłodawcą jej powo-

łania był nieżyjący już Stanisław Staniuk, pierwszy prezes SIPH, a później prezes honorowy. Jego wieloletnim (1996 – 1997 i 1999 – 2003) następcą wybrany został **Maciej Kobyliński**, obecny prezydent miasta. Dzisiaj SIPH jest liczącym się partnerem dla przedsiębiorców oraz lokalnych i wojewódzkich władz samorządowych.

Uroczystości powrotu do dawnych pomieszczeń towarzyszył świąteczny nastrój. Nie zabrakło w nim miejsca na wspomnienie tych, którzy odeszli i spojrzeć w przyszłość słupskiej Izby. Po przecięciu wstęgi, którego dokonali prezydent Maciej Kobyliński oraz **Jerzy Gierzyński**, obecny prezes SIPH, przyszedł czas na poświęcenie pomieszczeń. Ks. prałat **Jan Gariatowicz**, nie ograniczył się tylko do tej ceremonii i okolicznościowych życzeń. Zaproponował wspólne śpiewanie kolęd a sam wystąpił w roli akompaniatora, grając na harmonijce ustnej.



(hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki



Nauka i praca człowieka wzbogaca

Wraz z końcem grudnia ubiegłego roku Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Dębnie Kaszubskiej zakończył realizację kolejnej edycji projektu pn. „Zdrowy styl życia, aktywność, nauka i praca człowieka wzbogaca. Projekt realizowany jest od 2008 roku w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



W obu edycjach projektu Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej pozyskał 374.385 zł (w roku 2008 – 126.197 zł, w roku 2009 – 248.187 zł). Za te pieniądze konkretnym wsparciem objętych zostało 30 bezrobotnych z terenu gminy. Podpisali oni kontrakt socjalny i wyrazili chęć

uzupełnienia bądź zdobycia nowych kwalifikacji zawodowych. Beneficjenci uczestniczyli w kursach kwalifikacyjnych, w których zostali objęci pomocą psychologiczną i doradztwem zawodowym. Uczestnicy projektu otrzymywali zasiłki okresowe i celowe w łącznej wysokości 42.487,50 zł.

W roku 2009 w ramach Programu Aktywności Lokalnej GOPS objął też wsparciem pełnoletnie osoby niepełnosprawne od urodzenia lub dzieciństwa. Niepełnosprawni oraz ich opiekunowie uczestniczyli w festynie integracyjnym, wycieczce do ZOO w Gdańsku – Oliwie, aquaparku w Darłowie oraz w zajęciach pod opieką psychologa i doradcy zawodowego podczas trzydniowego wyjazdu do Sopotu.

Projekt cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Uzyskane w czasie jego trwania efekty cieszą nie tylko uczestników ale również realizatorów.

Małgorzata Kotłęga

Integracyjne spotkanie kombatantów

W Urzędzie Gminy w Dębnie Kaszubskiej spotkali się kombatanci i podopieczni Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych (ZKRPIBWP). Koło w Dębnie Kaszubskiej liczy 50 członków. Na zaproszenie Zarządu Koła na spotkanie przybyli członkowie Zarządu Okręgu Słupskiego: płk Stanisław Grabka, Stanisław Mieloch i Marta Mieloch.



Władze gminy Dębnie Kaszubskie reprezentowali: **Marian Adamowicz** – przewodniczący Rady Gminy oraz wójt **Eugeniusz Dańczak**. Spotkanie poświęcone było integracji mieszkających w gminie i regionie słupskim kombatantów, którzy przeżyli koszmar II wojny światowej i dziś mogą dożywać spokojnej i zasłużonej starości. Płk Stanisław Grabka, prezes Zarządu Oddziału Słupskiego, poinformował zebranych o działaniach na rzecz poprawy warunków bytowych oraz

dostępu do usług medycznych dziś już niemłodych weteranów walk o wolność i niepodległość Rzeczypospolitej. Wspominał o zawartych w tym zakresie porozumieniach i umowach pomiędzy ZKRPIBWP a zakładami opieki zdrowotnej. Z kolei wójt gminy Eugeniusz Dańczak złożył kombatantom hołd i podziękowania za ich trud i pracę. Dziękując za poświęcenie w latach odbudowy po tragediach i okrucieństwach wojennych podkreślił charakter i siłę ducha tego pokolenia,

wskazując ich jak wzór do naśladowania dla młodych w procesie tworzenia nowej rzeczywistości XXI wieku.

Spotkanie przebiegało w uroczystej atmosferze przy bogatym poczęstunku, którego przygotowanie było zasługą miejscowych kobiet z panią **Zofią Adamczyk** na czele. Na zakończenie wszystkich zaproszone do wspólnej fotografii, którą wykonano na miejscu i każdemu uczestnikowi wręczono na pamiątkę.

(DK)



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Człowiek - najlepsza inwestycja

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W SŁUPSKU

76-200 Słupsk, ul. Szczecińska 57
tel. 59 845 27 27, fax. 59 845 37 88
www.zdz.slupsk.pl, zdz@zdz.slupsk.pl

INFORMUJE, ŻE REALIZUJE SZKOLENIA W RAMACH PROJEKTU: NOWE UMIEJĘTNOŚCI SZANSĄ NA PRACĘ

Projekt realizowany w ramach Priorytetu VI Rynek pracy otwarty dla wszystkich.
Działania 6.1 poprawa dostępu do zatrudnienia oraz wspierania aktywności zawodowej
w regionie. Poddziałanie 6.1.1 Wsparcie osób pozostających bez zatrudnienia na regional-
nym rynku pracy.

Aktualnie realizowane są szkolenia:

- Prawo jazdy kategorii B edycja II**
- Obsługa komputera i komunikacja w internecie w pracy biurowej z modułem języka angielskiego**

Co w jelicie piszczy

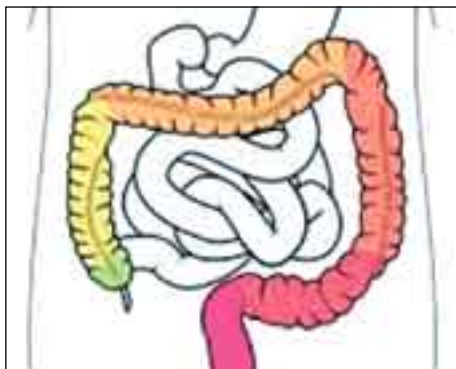
Ponad sześć tysięcy badań na poziomie podstawowym przeprowadzili lekarze rodzinni ze Słupska i powiatu słupskiego od marca do września ubiegłego roku w ramach programu profilaktycznego wczesnego wykrywania raka jelita grubego. Program jest współfinansowany z Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Norweskiego Mechanizmu Finansowego.

Pół tysiąca badanych zostało skierowanych na badania specjalistyczne – kolonoskopię i kolonoskopię z biopsją – wykonywane pod kierunkiem doktora Marka Rzeszutka w Pracowni Endoskopowej słupskiego szpitala.

Co roku w Polsce odnotowuje się ponad 13 tysięcy przypadków zachorowań na raka jelita grubego, z czego ponad 9 tysięcy kończy się śmiercią. Niestety, rak jelita grubego rozwija się przez długi czas bez widocznych objawów i to czyni go tak niebezpiecznym. Wcześniej wykryty daje prawie 100% szans na wyleczenie. Późno postawiona diagnoza radykalnie zmniejsza możliwość pokonania choroby.

Rak jelita grubego stał się chorobą cywilizacyjną. Jego przyczyną może być dieta bogata w tłuszcze zwierzęce, uboga w warzywa i owoce, spożywanie produktów o dużej zawartości cholesterolu, a niskiej błonnika i kwasów omega 3, brak aktywności fizycznej, stosowanie używek, takich jak alkohol czy papierosy oraz przypadki zachorowań na nowotwory w rodzinie. Do grupy ryzyka należą też ludzie cierpiący od dłuższego czasu na nieswoiste zapalenie jelit (choroba Leśniowskiego-Crohna), mają bądź mieli wykrytego polipa jelit lub zaobserwowali krew w kale. Polipy to łagodne formy nowotworu, które z mogą się rozrosnąć i zmienić w raka. Dlatego powinny zostać jak najszybciej usunięte.

W Polsce najbardziej znanym i powszechnym badaniem w profilaktyce raka jelita grubego jest kolonoskopia, która umożliwia



precyzyjną diagnozę raka i polipów. Jednak metoda ta postrzegana jest jako inwazyjna i bolesna, przez co często przeraża pacjentów. Nowością we wczesnym diagnozowaniu raka jelita grubego jest test enzymatyczny Tumor M2-PK – informuje dr n. med. Mirosława Gałęcka prowadząca w Poznaniu Instytut Mikrobiologii zajmujący się badaniem mikroflory przewodu pokarmowego. Test wykrywa zmiany w jelitach, w tym stany przedrakowe, takie jak polipy (te powyżej 1 cm) i gruczolaki oraz raka jelita grubego już we wczesnym stadium. Test ma wysoką czułość, jest bezbolesny i bezinwazyjny, a badanie jest proste. Pacjent pobiera niewielką próbkę kału do specjalnego pojemnika, a następnie wysyła kurierem do badania. Koszt przesyłki jest wliczony w cenę testu. Resztę wykonują specjaliści w poznańskim laboratorium. Po około dwóch tygodniach pacjent otrzymuje wynik, z którym w przypadku dodatniego rezultatu powinien udać się do lekarza specjalisty.

(opr. LL)

Zdrowie na talerzu

Rzepa – surówka na zimę

Nie od rzeczy powiada się o niektórych ludziach, że są zdrowi jak rzepa. To warzywo jest składnicą dobroczynnych dla człowieka składników. Wyciągi z rzepy mają silne właściwości moczopędne, odtruwające, żółciopędne i żółciotwórcze, odkażające przewód pokarmowy i układ żółciowy, rozkurczowe, wiatropędne, pobudzające krążenie krwi i przeciwrheumatyczne.



Preparaty zawierające wyciąg z rzepy są wykorzystywane w leczeniu chorób wątroby i pęcherzyka żółciowego, jelit, żołądka, układu moczowego, ogólnego osłabienia, zaparć i zaburzeń trawienia. Są też wykorzystywane do wzmacniania włosów.

Rzepa tarta z oliwą z oliwek jest silnym środkiem żółciopędym i odtruwającym; wytwarza silny strumień żółci, który może wypłukiwać z układu żółciowego drobne złoże żółciowe. Ponadto przyczynia się do wydalania z organizmu zbędnych oraz szkodliwych toksyn, przez co wpływa odtruwająco na wątrobę. Oliwa z oliwek do celów żółciopędnych i odtruwających powinna być naturalna, z pierwszego tłoczenia, z chlorofilem i składnikami balastowymi (cennymi), które nadają jej mętność. Do celów leczniczych najcenniejsza jest oliwa mętna, barwy zielonkawej, mało oczyszczona.

Ekstrakt suchy z czarnej rzodkwi wchodzi w skład Raphacholinu o działaniu żółciopędym i żółciotwórczym oraz rozkurczowym. Ekstrakt z rzodkwi czarnej jest

nanoszony na węgiel leczniczy. Teoretycznie węgiel powinien absorbować składniki aktywne rzepy i nie dopuszczać do ich oddziaływania farmakologicznego. W praktyce wygląda to inaczej. Jest to doskonałe połączenie, a rzepa jest w pełni aktywna. Raphacholin AC zawiera dodatkowo kwas dehydrocholowy, wyciąg z bylicy bożego drzewka oraz wyciąg z karczocha. Raphacholin C posiada wyciąg z rzepy na węglu, olejek miętowy, kwas dehydrocholowy i wyciąg z karczocha. W Raphacholin forte ekstrakt z rzepy jest na maltodekstrynie. Dodatkowo preparat zawiera olejek miętowy i kwas dehydrocholowy

Sok z czarnej rzepy stosuje się do pielęgnowania i odkażania skóry. Sok rozjaśnia cerę, hamuje wydzielanie łoju, a zarazem podnosi wilgotność skóry. Hamuje rozwój grzybów i bakterii. Pobudza ukrwienie skóry. Dostarcza komórkom cenne elektrolity i drobnocząsteczkowe organiczne składniki odżywcze. Pobudza też gojenie ran.

(opr. LL)

WOJEWÓDZKI SZPITAL SPECJALISTYCZNY

im. Janusza Korczaka w Słupsku

realizuje projekt w imieniu i na rzecz Województwa Pomorskiego pod nazwą

"Zakup sprzętu medycznego i wyposażenia dla Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku w zakresie diagnostyki i leczenia chorób onkologicznych, układu sercowo-naczyniowego i cukrzycy".

Całkowity koszt projektu - 46.870.017,50 PLN

Finansowanie projektu:

Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego - 23.177.877,73 PLN

Budżet Państwa - 5.794.469,44 PLN

Województwo Pomorskie - 17.038.152,83 PLN

Gmina Miejska Słupsk - 350.000,00 PLN

Narodowy Fundusz Zdrowia - 189.517,50 PLN

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Słupsku - 320.000,00 PLN

Podstawowym celem realizacji inwestycji jest wzrost jakości i dostępności specjalistycznych usług medycznych. Cel główny projektu zostanie osiągnięty poprzez cel cząstkowy, jakim jest rozwój specjalistycznych usług medycznych w zakresie chorób onkologicznych, układu sercowo-naczyniowego i cukrzycy. Realizowane przedsięwzięcie przyczyni się do wzmocnienia funkcjonowania regionalnego ośrodka diagnostycznego, terapeutycznego i rehabilitacyjnego, jakim jest Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Słupsku, funkcjonującego w publicznym systemie ubezpieczeń zdrowotnych i zapewniający specjalistyczną opiekę medyczną w wyżej wymienionym zakresie.

PRZEDMIOTEM PROJEKTU JEST:

- Zakup sprzętu medycznego i wyposażenia dla jednostek szpitala
- Realizacja programów profilaktycznych wczesnego wykrywania nowotworów realizowanych w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia:
 - program Profilaktyczny wczesnego wykrywania nowotworu sutka,
 - program Profilaktyczny wczesnego wykrywania nowotworu szyjki macicy.
- Realizacja programu profilaktycznego wczesnego wykrywania cukrzycy pod nazwą: "Bądź czujny, miej oko na cukrzycę"
- Szkolenia pracowników w zakresie diagnostyki radiologicznej.

Projekt realizowany jest w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2007-2013, współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz z budżetu Państwa, budżetu Samorządu Województwa Pomorskiego, Gminy Miejskiej Słupsk, Narodowego Funduszu Zdrowia i Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku.

Lekarze czekają na decyzję

Pomorski Urząd Wojewódzki przekazał słupskiemu ratuszowi 54 procent biurowca przy ul. Jana Pawła II, w którym mieszczą się m.in. przychodnie lekarskie, w tym specjalistyczne. Problem w tym, że na razie ratusz nie podpisuje z lekarzami nowych umów najmu, a stare już wygasają.

Powodem, jak się dowiedzieliśmy, jest stan techniczny budynku. Jednak obiekt jest pod stałą kontrolą specjalistów, którzy przeprowadzają kontrole dwa razy do roku – zapewnia Maja Opinc-Bennich, rzecznik prasowy wojewody pomorskiego. – Według opinii z końca 2009 roku jego stan jest zadowalający. Tymczasem już w lutym zostanie przeprowadzony konkurs na do-

finansowanie gabinetów lekarskich, a bez posiadanie odpowiedniego lokalu Narodowy Fundusz Zdrowia nie podpisze kontraktu. Jednak rzecznik prezydenta Słupska zapewnia, że prezydent zna problem i zrobi wszystko, aby słupszczanie mogli nadal korzystać z usług poradni, a lekarze zawarli nowe kontrakty z NFZ.

(I)

Szpital szuka specjalistów

Słupski szpital poszukuje lekarzy specjalistów. Na zatrudnienie mogą liczyć chirurdzy ogólni, chirurg onkolog, okuliści, endokrynolodzy, kardiolog albo specjalista chorób wewnętrznych oraz neonatolog

lub pediatra zainteresowany specjalizacją z neonatologii.

Od 1 kwietnia szpital chce też zatrudnić lekarza ortodontę w Poradni Ortodontycznej. (I)

„Gryfia” pękała w szwach

Eliminacje turnieju Amber Cup, w których uczestniczyły zespoły z naszego regionu oraz kilka drużyn przyjezdnych z terenu Polski nie wróżyły, że podczas pojedynków z udziałem gwiazd, hala „Gryfia” będzie pękała w szwach. Kilku set kibiców odeszło sprzed obiektu z kwitkiem.



Zespół Feel

Mimo kiepskiej pogody do Słupska na turniej Amber Cup przyjechało sporo znanych artystów polskiej estrady i filmu oraz wielu niezłych futbolistów, m.in. aktorzy **Marek Włodarczyk** i **Jarosław Jakimowicz**, tancerz **Rafał Maserak**, piosenkarka **Sylwia Grzeszczak**, znani z programu „Europa da się lubić” angielski strażak **Kevin Aiston** i Włoch **Vito Casetti** oraz najbardziej oczekiwana przez publiczność grupa muzyczna **Feel** z **Piotrem Kupichą**. Jak zwykle burzę śmiechu wywoływał znany celebryta **Michał Koterski** zwany „Miśkiem”. Z piłkarzy na parkiecie rozpoznawano m.in. **Sebastiana Miłę**, **Piotra Świerczewskiego**,

Mirosława Szymkowiaka, **Łukasza Trałkę** czy też **Kamila Grosickiego** i **Jarosława Chwastka**. Obecny był również **Tomasz Iwan**, aktualnie trener artystów polskich grających w piłkę nożną. Znakomite układy taneczne zaprezentowały piękne dziewczyny zespołu słupskich cheerleaderek.

Turniej spotkał się z olbrzymim zainteresowaniem. Kto nie zajął sobie miejsca w samo południe, miał problemy z wejściem do środka hali, dlatego dużo chętnych musiało wrócić do domu. Wyjątkowo spontanicznie imprezę przeżywała kilkusetosobowa grupa kibiców drużyny Gryfa 95 Słupsk. Zaopatrzeni w szaliki i flagi stworzyli niezwykłą atmosferę.

Oklasków nie żałowano dwóm freestylerom, którzy zaprezentowali kilka ciekawych tricków z piłką. Kibice uczcili pamięć Jarosława Giszki, który kilka dni przed turniejem zmarł na atak serca. Był piłkarzem Gryfa Słupsk i Wisły Kraków. Imprezę otworzył prezydent **Maciej Kobyliński** życząc wszystkim przyjemnej zabawy w futbolowej imprezie.

Jako pierwsi na parkiet wybiegli piłkarze regionu słupskiego m.in. Jantar Ustka, Garbarnia Kępice, Sam Czar, Team, Bajcar Goślinie i Forcars – wszystkie zespoły ze Słupska, a ponadto Pub Gol Jelenia Góra, Copacabana Gdańsk, Grembach Łódź, Blue Moon Szczecin, Hotel Kontinental Krynica Morska, Fanaberia Szczecin i kilka innych. Bardzo dobrze w zawodach wystartowali Jantar Ustka, Forcars i Team (obie drużyny ze Słupska). Te trzy drużyny i Blue Moon Szczecin dotarły do półfinału. W walce o finał odpadł Forcars, przegrywając z Jantarem 3:5 oraz Team, ulegając drużynie ze Szczecina 2:5. Tym samym w fi-



W akcji freestyler

nale spotkali się Ustka ze Szczecinem. Niestety, piłkarze Jantara musieli uznać wyższość Blu Moon przegrywając 4:8. Natomiast piłkarze Gryfa 95 przegrali 0:3 z Wisłą Kraków, ale zrehabilitowali się w meczu z Gwiazdami Polskiej Ligi gromiąc ich 6:3, a po 3 bramki strzelili dyrektor klubu, były reprezentant Polski **Paweł Kryszalowicz** i trener Gryfa 95 **Wojciech Polakowski**.

Tekst i fot: Ryszard Mazur



Fragment meczu Jantara Ustka z Blue Moon Szczecin



OLEJ OPAŁOWY GRZEWCZY z dostawą do domu

Sprzedaż detaliczna i hurtowa paliw i gazu propan-butan
76-241 Stara Dąbrowa, Nowa Dąbrowa k/Słupska
tel. 059 811 34 57, 811 34 78, fax 059 811 34 77

Paliwa najwyższej jakości koncernów:
Grupa Lotos i Orlen



STACJE PALIW W SŁUPSKU

ul. Portowa 10
ul. Westerplatte 7
ul. Wrocławska 45

www.oktanpomorze.pl

oktan@oktanpomorze.pl

Lodowe bomby!

Zmienna pogoda powoduje, że mnożą się zimowe zagrożenia. O ile gospodarze i właściciele domów pamiętają już o sprzątaniu śniegu – szczególnie z płaskich dachów – o tyle zapominają o... soplach. Te wiszące nad głowami przechodniów lodowe szpile mogą spowodować tragedię! Warto pamiętać o tym i nie liczyć, że akurat pod naszym domem nic się nie zdarzy.

(hrk)



BIURO POŚREDNICTWA W OBRĘCIE MIESZKANAMI I NIERUCHOMOŚCIAMI

76-200 Słupsk, ul. Mikołajska 1/1

tel. 059 840 32 32, kom. 0 500 040 776

www.merkury.słupsk.pl e-mail: biuro@merkury.słupsk.pl



3 pokojowe Słupsk. Atrakcyjne mieszkanie w spokojnej dzielnicy Słupska o pow. 94,33 m². Przerobiony salon z wyjściem na balkon, aneks kuchenny, dwa pokoje (w jednym dodatkowy balkon), widna łazienka, (kabina prysznicowa i wanna), WC oraz duży przedpokój z szafą typu Komandor. Okna wymienione PCV. W dwóch pokojach, kuchni oraz przedpokoju terakota. Na ścianach gładź połączona z ozdobnym murem pruskim. W pokoju trzecim na podłodze panele, na ścianie tapeta. Łazienka oraz wc wyłożona jest glazurą i terakotą. Do mieszkania przynależy piwnica o pow. ok 12 m². W cenie pozostaje umeblowanie kuchni, szafa w przedpokoju oraz standardowe wyposażenie łazienki i WC. Mieszkanie słoneczne i zadbane. Dogodna lokalizacja, blisko sklepy, przystanki komunikacji miejskiej, szkoła, przedszkole, przychodnia. Koszty utrzymania wynoszą 523 zł z FR. **Cena: 365000**

Słupsk. Mieszkanie o unikatowej architekturze z balkonem o powierzchni 102,72 m² położony na I piętrze w przedwojennej stylowej kamienicy w samym centrum Słupska przy głównej spacerowej ulicy. Trzy duże pokoje, jeden z wyjściem na balkon, przestronna kuchnia, widna łazienka z wc, duży przedpokój, pomieszczenie gospodarcze. Mieszkanie częściowo wyłożone jest piękną przedwojenną boazerią. Idealnie nadaje się do zamieszkania, jak i prowadzenia biura kancelarii notarialnej, adwokackiej itp. Do mieszkania przynależą dwa osobne wejścia. Okna drewniane. W pokojach na podłodze oryginalne deski, na ścianach boazeria + gładź tynkowa + tapeta. W kuchni i przedpokoju na podłodze beton, na ścianie ozdobny mur pruski. W przedpokoju na ścianie gładź tynkowa oraz częściowo ozdobny mur pruski z wkomponowanymi pniami drzew. W łazience z wc glazura oraz terakota. Koszty utrzymania wynoszą 480 zł z FR + ogrzewanie według zużycia. **Cena: 480000**



Ustka. Mieszkanie 3 pokojowe, zadbane o powierzchni 47,11 m kw. położone na wysokim parterze w bloku czteropiętrowym, ocieplonym. Okna wymienione PCV, na podłogach w pokojach i przedpokoju panele. W łazience z wc glazura, terakota nowego typu. W cenie mieszkania pozostaje zabudowa kuchni na wymiar (szafka stojące i wiszące). Drzwi wejściowe wymienione antywłamaniowe. **Cena: 215000**

Super powiat

Powiat słupski otrzymał wyjątkowy tytuł SUPER POWIAT za 2009 rok w rankingu Związku Powiatów Polskich. To zaszczytne wyróżnienie powiat otrzymał po raz pierwszy w swojej dziesięcioletniej historii.

Konkurs prowadzony jest cały rok, można na bieżąco monitorować punktację i klasyfikację powiatów, gmin i miast na prawach powiatu. Podsumowanie i wręczenie nagród odbywa się po zakończeniu każdego roku kalendarzowego. Powiat słupski przez cały rok utrzymywał się na pierwszej pozycji, jednak w ostatnim dniu rankingu, czyli 30 grudnia 2009 roku wyprzedził go powiat kielecki.

Ranking gmin i powiatów prowadzony jest przez Związek Powiatów Polskich, który w rocznym zestawieniu ocenia osiągnięcia jednostek samorządowych. W poszczególnych kategoriach określona jest liczba punktów do zdobycia za różne działania. Jeśli jednostka ma przyznane punkty w 75% kategorii

pokazanych w zestawieniu, otrzymuje tytuł SUPER POWIATU. Powiat, który po zakończeniu rankingu w danym roku zajmie I pozycję, otrzymuje tytuł DOBRY POLSKI SAMORZĄD. Wśród bardzo szczegółowo określonych działań oceniane są m.in. promocja jednostki, wsparcie społeczeństwa informacyjnego, działania proinwestycyjne i prorozwojowe, poprawa jakości obsługi mieszkańców, rozwój systemu informacyjnego oraz promocja rozwiązań ekoenergetycznych, proekologicznych i prozdrowotnych.

W kategorii miast na prawach powiatu Słupsk zdobył trzecie miejsce w kraju. Lokata ta kolejny raz potwierdza przynależność miasta do ścisłej czołówki krajowej. (I)

■ Polska Szkoła Plakatu

Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku przedłużyło do 24 stycznia wystawę plakatów w Spichlerzu Richtera. Na ekspozycję składają się plakaty z kolekcji Muzeum Pomorza Środkowego. – Motywem wystawy jest prezent, a zatem po raz pierwszy w cyklu wątek główny to przedmiot przedstawiony w 38 wariantach przez 24 autorów – absolwentów uczelni artystycznych – wyjaśnia dyrektor MPŚ Mieczysław Jaroszewicz.



Wśród rzeczy widoczny jest: statek z papieru, koperta, karta do gry, kompas, stara fotografia, okulary, zabawka, linijka, banknot, reprodukcja, makieta, siódło, krzesła, koszulka olimpijska, matrioszka, taśmy filmowe, for-

tepien, maszyna, tablica szkolna, proca, dzwon, słup graniczny, siekiera, miecz, pistolet oraz czołg. W wystawie dominuje plakat filmowy, ale obok niego pojawia się również tematyka teatralna, wystawiennicza, muzyczna, hi-

storyczna, sportowa, festiwalowa, muzealna i pacyfistyczna. Najstarszym plakatem jest „Biały obłok” Macieja Raduckiego z ok. 1963 roku do czechosłowackiego filmu w reżyserii Ladislava Helge, a najmłodszym – z 2003 roku Krzysztofa Białowicza „5 Międzynarodowy Festiwal Filmowy. Młode Kino Europejskie...”.

Niektórzy artyści to uczniowie profesora Henryka Tomaszewskiego, ojca polskiej szkoły plakatu. W gronie znanych artystów warto przypomnieć Józefa Mroszczaka, Franciszka Starowieyskiego, Mieczysława Wasilewskiego, Mieczysława Górowskiego, Mariana Nowińskiego, Grzegorza Marszałka, Jana Młodożeńca, Mariana Stachurskiego, Jerzego Flisaka, Marka Freudenreicha, Stasysa Eidrigevičiusa i Wiesława Wałkuskiego.

Wstęp na wystawę jest wolny. Komisarzem, autorem cyklu, scenariusza, aranżacji, serwisu i katalogu dzieł eksponowanych jest Lucjan Hanak. (LL)

Fot. archiwum MPŚ

■ Koncertowe wydarzenie

Słupskich melomanów czeka dzisiaj niezwykle wydarzenie. Dzisiaj o godz. 19. na scenie Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica rozpocznie się koncert trzech basów - Bogdana Kurowskiego, Jacka Ozimkowskiego i Bartosza Urbanowicza.

W programie wieczoru znajdą się tak znane partie basowe dzieł wybitnych kompozytorów, jak aria Skołuby ze Straszego dworu Moniuszki, canzonetta tytułowego bohatera z Don Giovanniego Mozarta czy aria Mefista z Fausta Gounoda. W programie koncertu znajdą się również przeboje musicalowe - „piosenka Pana Dolittle”, „Pan Bozia dał nam ręce jak z żelaza” z My Fair Lady czy „Gdybym był bogaty” ze Skrzyпка na dachu – oraz utwory popularne m. in. „My way” Franka Sinatry.

Wszyscy trzej soliści mają na swoim koncie wiele wykonań

najwybitniejszych dzieł literatury operowej oraz uczestnictwo w innych przedsięwzięciach artystycznych. Warto zauważyć, że Bartosz Urbanowicz w sierpniu 2006 roku wziął udział w światowej prapremierze opery Ça Ira Rogera Watersa, w której występował w podwójnej roli - jako Louis Capet oraz Condorcet. Ça Ira była emitowana przez telewizyjną „Jedynkę”. Występ basów słowem wzbogacił znany konferansjer i dziennikarz muzyczny Jacek Woleński a orkiestra Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica zagra pod batutą Jacka Kraszewskiego.

(hrk)



■ Tęcza z pomocą

Słupski Teatr „Tęcza” organizuje loterię fantową, z której dochód przeznaczony będzie na pomoc dla noworodka z rozległym naczyniakiem twarzy, tułowia, kończyny górnej lewej, pośladków i obu kończyn dolnych. Dziecku grożą liczne powikłania chorobowe narządów wewnętrznych. Potrzebne są zabiegi laserowe za granicą (koszt ok. 100 tys. euro). Konieczny jest pośpiech!

Jutro (16 bm) o godz. 11 odbędzie się spektakl „Ludowa Szopka Polska”, z którego dochód przeznaczony zostanie na pomoc dla noworodka. Dodatkowo organizowana jest loteria fantowa. Każda osoba, która zakupi bilet na spektakl weźmie udział w losowaniu nagród ufundowanych przez sponsorów.

(hrk)

■ Sceniczne hity

W styczniu Nowy Teatr im. Witkacego w Słupsku proponuje teatromanom swoje przeboje repertuarowe. Karnawałowa atmosfera na pewno sprzyjać będzie odbiorowi spektakli, które cieszą się największą popularnością widzów.

Na dużej scenie Nowy Teatr wystawić będzie jedną z najsłynniejszych tragedii Williama Szekspira, „Romeo i Julię” w reż. Bogusława Semotiuka oraz sceniczną wersję słynnego musicalu „Skrzypek na dachu” według Szolema Aleichema, w reż. Zbigniewa Maciasa. Pierwszy z tych spektakli będzie można obejrzeć 21 bm. o godz. 9 i 12, natomiast drugi – 22 i 23 bm. o godz. 18. Ten miesiąc (31bm. o godz. 18) zamknie farsa „Z rączki do rączki” Michaela Cooneya, w reż. Alberta Osika, która już zdobyła sobie uznanie słupszczan zarówno wartko prowadzona akcją jak i znakomitą grą aktorów. (hrk)

■ Romanse rosyjskie

W poniedziałek, 8 lutego o godzinie 19 w sali w filharmonii w Słupsku odbędzie się gościnny występ artystów rosyjskich, którzy wystąpią w koncercie „Romanse rosyjskie i pieśni wojenne”. Wykonawcy to czołowi artyści Rosji tego gatunku: Julia Ziganzina i Aleksander Ławrentiew.



Romans – poetycko-muzyczna liryka. Tak definicja określa muzykę, której początki sięgają XVIII w. Wtedy to pod wpływem muzyki włoskiej i francuskiej, ale również ludowej rosyjskiej i cygańskiej powstały pierwsze romanse. XIX w. to rozkwit poezji i muzyki romantycznej. Dla Puszkina, Tołstoja i Lermontowa muzyka stała się ściśle związana z twórczością literacką. Był to złoty wiek kultury. W Rosji powstało mnóstwo salonów w których spotykano się i śpiewano romanse.

Julia Ziganzina – pieśniarka rosyjska, wykonawczyni starych romansów rosyjskich a także pieś-

ni z okresu II wojny światowej, które przyniosły jej wielką sławę i popularność. Piękny, zmysłowy głos, delikatność i temperament odpowiednio wykorzystane zaliczają wokalistkę do najlepszych obecnie w Rosji wykonawców tego gatunku. Artystka nagrała kilkanaście płyt, z których trzy ukazały się w Polsce. Artystka na gitarze akustycznej towarzyszy znakomity muzyk i aranżer – Aleksander Ławrentiew.

Przedsprzedaż biletów na koncert prowadzi sklep „Asia” przy ulicy Nowobramskiej w Słupsku w godzinach od 6 do 20.

(MB)

■ Wernisaże w galeriach DwumiaSTA

15 stycznia o godz 17 zapraszamy do Baszty Czarownic przy ul. F. Nullo na wernisaż wystawy „IDEOGRAMY PUSTKI” Marii Wrońskiej i Marka Kusia. Natomiast o godz. 18 w Galerii Kameralnej przy ul. Partyzantów w Słupsku rozpocznie się wernisaż Agaty Agatowskiej, która prezentuje swoje rzeźby. Na godzinę 19 zapraszamy do Bałtyckiej Galerii Sztuki przy ul. Zaruskiego w Ustce na wernisaż wystawy pn. „Zimno” Anny Wybierały. Wszystkie wystawy będą czynne do 7 lutego. Wstęp wolny.

(I)



Dobry żart tynfa wart

W tym kraju tak szybko się zmieniają układy, że zwykły obywatel nie jest pewien czy dał łapówkę właściwej osobie!



Radiowóz wpada na drzewo. Z rozbitego pojazdu gramoli się dwóch „wesołych” funkcjonariuszy. Jeden mówi do drugiego:

– No, Stasiu! Tak szybko na miejscu wypadku to jeszcze nigdy nie byliśmy.



Im piękniejsza kobieta, tym szybciej leci czas... i pieniądze.

Związek jest jak impreza. Im lepszy, tym trudniej po nim się pozierać.



– Po czym poznać, że mężczyzna się zakochał?

– Przez kilka dni mniej się interesuje swoim samochodem.



O ile łatwiej jest powiedzieć „U mnie wszystko w porządku!” niż wyjaśnić, dlaczego najchętniej rozwalibyś łeb o ścianę z porządnego rozbiegu...

HOROSKOP 15.01.-29.01.2010

Redaguje Wróżka Ilona
wrozka@zblizenia.pl

♈ BARAN

Ktoś nowo poznany będzie miał dla Ciebie atrakcyjną propozycję zawodową. Zastanów się dobrze zanim ją przyjmiesz, mimo że ta osoba zasługuje na Twoje zaufanie. Chłodno przeanalizuj, czy jesteś gotowy podjąć to wyzwanie. Nie bierz na siebie za dużo, bo nie udźwigniesz. Najpierw pozamykaj niedokończone sprawy.

♉ BYK

Wykorzystaj nową energię na wypracowanie swoich możliwości w jakimś artystycznym kierunku. Da ci to dużo satysfakcji, a w dalszej przyszłości mogą nawet się pojawić całkiem spore pieniądze z tym związane. W życiu prywatnym pewne wydarzenia nieco cię zaskoczą, ale spowodują też widoczną ulgę.

♊ BLIŹNIĘTA

Sprawy, na których bardzo ci zależy, zbliżają się do ugrzonięcia. Niebawem będziesz mógł świętować zwycięstwo. Musisz się solidnie przyłożyć do zaplanowania dalszych działań i do ich realizacji, które zapoczątkują interesujące przedsięwzięcie. To wielkie wyzwanie, ale właśnie o takim marzyłeś.

♋ RAK

Twoje sprawy zawodowe zaczną się w końcu klarować i to w bardzo pożądanym kierunku. Poczujesz, że możesz przemieszczać góry. Ten nastrój przyda ci się w rozmowie z kimś starszym o Twoich pomysłach i planach zawodowych. Osoba ta zaproponuje pomoc, która bardzo ci się przyda.

♌ LEW

Możesz teraz poświęcić więcej czasu ukochanej osobie, która ma w tej chwili bardzo dużo obowiązków i z tego powodu jest naprawdę zmęczona. Ten ktoś będzie bardzo wdzięczny za odrobinę więcej uwagi niż zwykle. W pracy zawodowej przyda ci się więcej fantazji i rozmachu, a mniej surowej dyscypliny.

♍ PANNA

Jesteś nieco przemęczony psychicznie, co może powodować, że wszystko wokół widzisz w ponurych barwach. Postaraj się popatrzeć na to z boku, a gdy spokojnie przeanalizujesz sytuację, przekonasz się, że nie tylko jest wszystko porządku, ale jeszcze do tego masz bardzo dobre perspektywy, i to na różnych frontach.

♎ WAGA

Nie odkładaj na jutro tego co możesz zrobić dzisiaj. Choć obecnie nie tryskasz energią, weź się w garść! Lenistwo okaże się zgubne. Nadchodzący okres będzie wymagał od Ciebie poświęcenia dużej ilości czasu i energii. Nadarzy się okazja, aby zakończyć nareszcie ciągnący się od dawna spór.

♏ SKORPION

Na horyzoncie pojawiają się nowe znajomości. Zdać się na własną intuicję i nie daj się kupić tanimi sztuczkami. Nie zawsze to co się świeci jest złotem. Pierwsze wrażenie co do obcej osoby bywa mylące, więc zachowaj ostrożność. Możliwe sukcesy zawodowe - Twoje starania zostaną wreszcie zauważone.

♐ STRZELEC

Nie załatwiał żadnych cudzych spraw, bo możesz się narazić na zupełnie niepotrzebne kłopoty i nieuzasadnione pretensje. Ogranicz się do porady, jak to najprościej i najskuteczniej zrobić, chociaż nie jest pewne, że pytający z niej skorzysta. Dobry klimat w życiu osobistym nastroi cię bardzo optymistycznie.

♑ KOZIOROŻEC

Ktoś ważny dla Ciebie wywiąże się wreszcie z od dawna składanych obietnic. W najbliższym okresie zrobi coś, na co czekasz już od dłuższego czasu. Przyniesie ci to dużo zadowolenia i dodatkowo ulgę, bo zaczynałeś już wątpić, czy możesz liczyć na pozytywny rozwój wydarzeń.

♒ WODNIK

Pamiętaj o swoich obowiązkach. Nie pozwól, aby Twoje zaniedbania odbiły się na innych osobach. Uwierz we własne siły - na pewno rozwiążesz swoje problemy, jeśli bardziej się postarasz. Trafne posunięcie w sprawach zawodowych sprawi ci niemałą satysfakcję i zapewni uznanie w oczach przełożonego.

♓ RYBY

Powinieneś zdecydować się na choćby drobne zmiany w swoim życiu zawodowym. Może spróbujesz wykonać jakieś nietypowe działanie, żebyś przestał mieć poczucie monotonii? Męczy cię rutyna i przewidywalność zadań. Tego się nie przeskoczysz, ale możesz sam wprowadzić trochę urozmaicenia.

KRZYŻÓWKA

WYRABIA SERY	ODBICIE ŚWIATŁA	GALĄZKA, SYMBOL ZWYCZYSTWA	PTAK DOMOWY LUB DZIKI DOBRZE PŁYWA	PODZIEMNY KORYTARZ	SREDNI ROZMIAR	POWSTAJE Z ODGAZOWANIA WĘGLA KAMIENNEGO
ZBROJINY SPISEK	ZBIORNIK PALWA			1	12 TUZINÓW (144 SZTUK)	
				KÓŁKO W ŁANCUCHU		
					13	11
KORALOWA			DRZEWO W GODLE LIBANU		RZYMSKI BÓG WOJNY	PRYCZA (ZWYKLE PIETROWA) DO SPANIA
			GŁOS WĘŻA	5		
				HISTORIA OBRAZKOWA		
					8	
KRZTUSIEC	... LIPŃSKI			OWAD W PASKI		ESESMAN
						9
ROŚLINA ZBOŻOWA (NA KASZĘ JAGLANĄ)	SZCZYTOWY MOMENT ZBLIŻENIA PŁCIOWEGO	ŚWIĄTECZNA RYBA			PODRÓŻ STATKIEM	
UPRAWIANA PRZEZ CZARNO-KSIĘŻNIKÓW	SYSTEM AKCENTOWY JĘZYKA	WZÓR DO NAŚLADOWANIA	WOKÓŁ BIEGUNY PÓŁNO-CNEGO		KARMI MŁODE MLEKIEM	KOLEGA LIRYKA I DRAMATOPISARZA
					NOCNY WYPOCZYNEK	16
					DUCHOWNY PRAWOSŁAWNY	
KŁATKA FILMOWA						
PISEMNY PRZEKAZ PIENIĘŻNY						14
					NIEBEZPIECZNY W RZECZE	
			LICZBA NAD KRESKĄ UŁAMKOWĄ	NIEMIELKI WODOSPAD		
				IRONIA, KOMIZM		
ZASADNICZY PRZEDMIOT ROZMOWY, PRACY, ITP.	MIEJSCE NA GŁOWIE POZBAWIONE WŁOSÓW				OGŁOSZENIE, ZAWIADOMIENIE ZAMIESZCZONE W CZASOPISIE	... CMEN-TARNA
PORUSZA KUKIŁKAMI	KUREK, ZAWÓR	INSTYTUCJA DORADZCZA (NP, GMINNY)	GRA STRATEGICZNA WYWODZĄCA SIĘ Z INDI			
					NP. RZEPAKOWY, SŁONECZNIKOWY	POTASOWIEC, L.A. 3
						PARÓW
THOMAS PISARZ NIEMIECKI	MARKA NIEMIECKIEGO SAMOCHODU OSOBOWEGO	ZDROBNIŁE OD ANNA		HARACZ		
			DOKUMENTY, PAPIERY URZĘDOWE		POLSKA CIĘŻARÓWKA	2



tel. 0 59 842 04 79

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----

Litery z zaznaczonych kratek, uszeregowane od 1 do 16 utworzą rozwiązanie – Przysłowie. Nagrodą jest kolacja dla dwóch osób w restauracji **Hotelu „Zamkowy”** w Słupsku, ul. Dominikańska 4.

Rozwiązanie prosimy dostarczyć (osobiście lub listownie) do 22 stycznia 2010 r. pod adresem: **Redakcja „Zbliżenia” 76-200 Słupsk al. Sienkiewicza 1/2.**

Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z nr 24 (78) z 18 grudnia 2009r. wylosował pan **Roman Pietrzak** ze Słupska. Po odbiór nagrody zapraszamy do naszej redakcji.

Gratulujemy!



PRESS

FOTO

Profesjonalna obsługa fotograficzna imprez okolicznościowych:

Sesje ślubne, wesela, studniówki, chrzciny, komunie, zjazdy rodzinne, bale karnawałowe i maturalne, obsługa fotoreporterska jubileuszy firm, imprezy kulturalne i sportowe na zlecenie.

Zbigniew Bielecki, Słupsk, al. Sienkiewicza 1/2, tel./fax +48 0 59 842 98 20, kom. 0 601 635 813
www.fotografia.slupsk.pl, www.reklama.slupsk.pl, e-mail: fotech1@wp.pl

Spod kosza

Mobilizacja przed derbami

Już jutro (16.01, godz. 18.00) odbędą się kolejne derby Pomorza, w których Czarni Słupsk zagrają na wyjeździe z AZS Koszalin. W pierwszej rundzie sezonu górą byli słupszczanie jednak w drużynie z Koszalina zaszły spore zmiany. Nowym trenerem został Mariusz Karol a na pozycję rozgrywającego zatrudniono dobrze znanego polskim kibicom Dante Swansona. Pozwoliło to na zmianę stylu gry koszalińskiej drużyny, która wygrała 6 ostatnich meczy. To właśnie gospodarze wydają się być faworytem tego spotkania.

Bez cenzury

Po raz drugi w koszykarskim Switch Pubie odbyło się tzw „Spotkanie bez cenzury”, na którym kibice mieli okazję porozmawiać z przedstawicielami słupskiej drużyny. Na spotkaniu byli obecni trenerzy – **Igors Miglinieks, Dainius Adomaitis i Mirosław Lisztwan**, zawodnicy **Alex Harris i Marcin Sroka** oraz prezes klubu **Andrzej Twardowski**.

Oprócz pytań dotyczących sposobu funkcjonowania klubu nie zabrakło oczywiście pytań dotyczących przygotowań do zbliżających się derbów. Słupscy kibice podkreślali jak istotny jest dla nich ten pojedynek. – *Mecze z AZS-em są zawsze wyjątkowe. Ci z moich kolegów, którzy jeszcze nie wiedzą co to oznacza, dostaną wskazówkę. Ważna w takim przypadku jest motywacja – zapewnił kapitan Marcin Sroka.*

Zostały poruszone bardzo ważne kwestie ewentualnych wzmocnień i płynności finansowej klubu. – *Czekamy do 13 stycznia do posiedzenia rady miejskiej, na której będzie głosowany budżet na 2010 rok. Zobaczymy, jak podejrze rada i prezydent do pozycji promocja przez sport. Gdyby została ona wycięta, to nie będzie szans na wzmocnienia – ocenił sytuację Andrzej Twardowski. Zapytany o to co dał klub w zamian za otrzymane w 2009 roku 800 tys. zł na promocję przez sport, odpowiedział – *Po badaniach Energi Czarnych, opartych tylko o monitoring prasy wynika, że od sierpnia 2008 do marca 2009 Czarni wygenerowali tzw. ekwiwalent reklamowy rzędu 5 mln 600 tys. zł. Gdyby w to wliczyć jeszcze inne media: internet, radio, TV to byłoby to 30 mln zł. To najlepszy wyróżnik miasta na arenie polskiej i europejskiej. Nie wszyscy chcą to zrozumieć. Jak skasujemy**

to, co nas wyróżnia, to zostaną nam same szare mundurki. Miasto, które straci powód, by o nim mówić.

Słupscy zawodnicy nie składają broni i zapowiadają walkę o zwycięstwo. A kibiców może cieszyć powrót na boisko **Jacka Sulowskiego**, który z pewnością wzmocni rotację polskimi zawodnikami.

Słupszczanie w meczu gwiazd

Paweł Leończyk, został powołany do składu reprezentującego Polskę w meczu z gwiazdami PLK, w składzie których zagra kolejny zawodnik Czarnych Panter **Chris Daniels**.

Mecz rozegrany zostanie 24 stycznia (godz. 18) we wrocławskiej hali Stulecia.

Trenerem polskich zawodników będzie **Radosław Czerniak**, zagraniczne gwiazdy PLK poprowadzi **Tomasz Pacesas**. (ben)



Jantar Ustka w finale

Przez dwa dni odbywał się w Słupsku Turniej Amber Cup 2010. Zawody piłkarskie oglądało kilka tysięcy kibiców. Impreza zakończyła się sukcesem Wisły Kraków.



Drużyna Jantara zagrała w finale

Olbrymim zainteresowanie cieszył się turniej piłkarski, który po raz czwarty rozegrany został w Słupsku. Organizatorzy postarali się o znakomitą oprawę imprezy. Zaprosili do grona nad Słupią znanych aktorów, piosenkarzy i piłkarzy. Na turniej przyjechało wielu komentatorów różnych stacji telewizyjnych. Piłkarski team artystów poprowadził do boju Tomasz Iwan. Wysoko bo aż do finału awansowała drużyna Jantara Ustka. Wprowadzie podopieczni trenera Tadeusza Żakiety przegrali z drużyną Blu MOON Szczecin 4:8, ale porażka ujmę im nie przyniosła. W zespo-

le Szczecina grało wielu piłkarzy mających występy w ekstraklasie z Kamilem Grosickim i i Wahanem Geworjanem na czele. W meczu o trzecie miejsce zagrały dwa zespoły ze Słupska Team i Forcars. Zwyciężył Team 8:4.

Świetny występ zanotowali piłkarze Gryfa 95, którzy wprawdzie przegrali z Wisłą Kraków 0:3, ale pokonali 6:3 Gwiazdy Polskiej Ligi. Zwycięzca turnieju głównego Blu MOON Szczecin uległ w meczu pokazowym Wiśle Kraków rzutami karnymi. (rym)

Fot. Ryszard Mazur
Więcej o turnieju wewnątrz „Zbliżeń”

Krok od sensacji

AP Czarni Słupsk – ChTPS Chodzież 2:3 (26:24, 25:17, 18:25, 10:25, 12:15)

AP Czarni: Klein, Mikłasińska, Korczak, Połec, Bydołek, Cupisz, Kwietniewska.

Niewiele brakowało a pierwszy mecz siatek AP Czarnych w 2010 roku o mistrzostwo II ligi zakończyłyby się sensacyjnym wynikiem. Słupszczanki z trud-

nym przeciwnikiem i kandydatem do mistrzowskiego tytułu w tej klasie rozgrywek ChTPS Chodzież miały szansę na zwycięstwo. Podopieczne trenera Marka Majewskiego prowadziły po dwóch setach i gdy wydawało się, że wygrają trzeci i cały

mecz, role się odwróciły. Pozostałe sety łącznie z tie breakiem wygrały siatkarki przyjezdne. AP Czarni w dalszym ciągu pozostają w rozgrywkach na 5 miejscu. W tabeli prowadzi drużyna z Murawanej Gośliny.

(rym)



Tczew zdobyty

Pomorze Tczew – Eko Energy Hit Kobylnica 61:80 (10:27, 23:16, 15:20, 13:17). Eko Energy Hit: Sobajtis 21, Staciwa 15, Klimowska 13, Hrywna 9, Wildhirt 8, Józwiak 6, Lila 6, Bejmert 2.

W pierwszym pojedynku w Kobylnicy miejscowy Eko Energy Hit rozgromił drużynę Pomorza Tczew 91:47. Rewanż w Tczewie nie udało się miejscowym. Pomorze znów przegrało 61:80. Na pewno duży wpływ

na przebieg spotkania w Tczewie miała pierwsza kwarta, w której podopieczne trenera Roberta Pietrasia wygrały różnicą 17 „oczek” 27:10. Przy tak wysokim prowadzeniu Eko Energy zwolniło tempo gry, co wykorzystała miejscowa, wygrywając drugą kwartę 23:16 i tym samym odrobiły 7 punktów. W drugiej połowie spotkania dominował już zespół z Kobylnicy, wygrywając dwie kwarty i cały mecz. (rym)



Sportowa pasja Błońskich

Bracia, Przemysław i Maciej Błońscy, służą w słupskiej policji. Obydwaj to rośli i silnie zbudowani mężczyźni. Sylwetki ich świadczą, że sport był i jest dla nich chlebem powszednim. Jako ojcowie rodzin rzadziej zagląдают na obiekty sportowe, ale cieszą się, bo ich dzieci nie stronią od kultury fizycznej. Co więcej, judo stało się ich pasją. Roman, Rafał, Robert i Tomasz to rodzeni bracia. Gabrysia i Przemek to ich kuzyni.



Z tyłu od lewej stoją: Roman, Gabrysia, Rafał, z przodu: Przemek, Tomek i Robert

Błońscy w szkole...

Pan Przemysław ma dwójkę dzieci. Córka Gabrysia ma 14 lat i jest uczennicą Gimnazjum nr 2. Młodszy o 2 lata Przemek uczęszcza do Szkoły Podstawowej nr 4.

Drugi z braci Maciej szczeni się czterema synami. Najstarszy z nich Roman, to już prawie dorosły mężczyzna. W tym roku skończy 18 lat i jest uczniem Zespołu Szkół Ekonomiczno-Ogólnokształcących.

15-letni Rafał i 13-letni Robert chodzą do Gimnazjum nr 4, a 12-letni Tomek do SP 4. W sumie jest ich szóstka, pięciu chłopców oraz jedna dziewczynka. Uprawianie sportu nie przeszkadza im w nauce. Nie stwarzają problemów wychowawczych – ani w domu ani w szkole. Smykałkę do sportu zaszczepili im ojcowie. Gdy przed laty sami uprawiali sztuki walki, małe jeszcze wtedy szkraby, zabierali na treningi.

...i w klubie

Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, ale do rzadkości należy, aby w rodzinie wszystkie dzieci uprawiały tę samą dyscyplinę sportową. Jest ich sześć i wszyscy są zafascynowani uprawianiem judo. Każde z nich przygodę na tatami rozpoczęło w wieku 6-7 lat. Ćwiczą na treningach i występują na zawodach w różnych kategoriach

wiekowych. Bywa jednak, że wszyscy wyjeżdżają na ten sam turniej czy mistrzostwa. Wielokrotnie, kibice bądź organizatorzy zawodów pytali, czy Błońscy to jedna rodzina czy tylko zbieżność nazwisk? Tak było, ale już się zmieniło. Wszyscy Błońskich znają. Trudno nie znać zżytej ze sobą rodziny, których członkowie prawie w każdych zawodach stają na podium.

Dyscyplina

Od wielu lat o grupę słupskich judoków troszczyć się trenerzy Irena Waszkinel i Lidiusz Kazior. Gromadka Błońskich to sumienni i zdyscyplinowani judocy. Rzadko zdarza się by opuszczali treningi. – Są niezwykle pracowici na zajęciach, sporo już potrafią – mówi trener Kazior. Dodaje, że wszyscy rokuje nadzieje na duże sukcesy. – Bardzo liczę na Romka i wierzę, że gdy osiągnie wagę 81 kg zacznie zdobywać sukcesy. Natomiast o Przemku i Tomku dużo dobrego usłyszymy gdy osiągną kategorię młodzików.

Słowa trenera potwierdzają również ojcowie judoków. – Nie musimy ich zmuszać aby poszli na trening. Sami o tym pamiętają. Panuje u nich samodyscyplina. Lubią ten sport i niech go uprawiają.

Lepszej metody wychowawczej nie trzeba – twierdzą.

Sukcesy

– Podczas zawodów bywa różnie, raz gorzej raz lepiej – mówią ojcowie judoków. W makroregionie pomorskim cała szóstka przebiła się do strefy medalowej. Natomiast na arenie ogólnopolskiej pokazali się Roman, Rafał i Tomasz. Pierwszych dwóch, podczas Ogólnopolskich Olimpiad Młodzieży plasowało się 5 miejscach. Obaj są w kadrze wojewódzkiej juniorów. Spektakularny sukces odniósł w ubiegłym 2009 roku najmłodszy z synów pana Macieja, 12 letni Tomasz, który uczestniczył w XI Turnieju Warsaw Judo Open, uznawanych za jeden z największych i najsilniej obsadzonych w Polsce. Tomek startując w kategorii do 42 kg wywalczył srebrny medal pozostawiając w pokonanym polu 21 przeciwników. Chłopiec swój nieprzeciętny talent potwierdził pod koniec roku zdobywając dwa złote medale w Gdyni podczas mistrzostw Pomorza i w Międzynarodowym Turnieju Nadbałtyckim. Wszystkie walki z jego udziałem kończyły się przed czasem.

Ryszard Mazur
Fot. autor

Karnawałowa Noc Lakupów

od 21⁰⁰ do 24⁰⁰
specjalne,
niepowtarzalne
rabaty
i mega okazje!

od 12⁰⁰
Pokaz
i konkurs
SAMBY

Nauka tańca
latynoamerykańskiego

Rewia Reasing Stars
Samba Sim

23.01.2010

Galeria  Słupsk